

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI.

№

Wilno, dnia 12 czerwca 1926 roku.

33.

Treść numeru:

	Dział.	Str.
1. Oświadczenie Nowego Prezydenta Griniusa o polityce zagranicznej państwa i o stosunku do mniejszości narodowych.-		1.
I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-		
2. Prasa litewska o przewrocie w Polsce.-	I.	1.
3. Polska a Państwa Nadbałtyckie./Litwa/	"	3.
4. Prasa litewska o sprawach Nadbałtyku.	"	4.
5. Próby nowych ugrupowań nad Bałtykiem /Litwa/	"	4.
6. "Litwa" o podróży przedstawiciela M.S.Z.p. Janikowskiego do Państw Nadbałtyckich.-	"	5.
7. Zaprzeczenie przez posła litewskiego w Kownie pogłosek o petrakcjach polsko-litewskich.	"	7.
8. "Litwa" o rzekomej agresywności Polski w stosunku do Litwy.-	"	7.
9. Wywiad ministra spraw zagranicznych Litwy.-	"	8.
II. ŻYCIE GOSPODARCZE. a/ Stosunki z zagranicą.-		
10. Miejsce Litwy w handlu państw nadbałtyckich.	IIk.	1.
b/ Stosunki wewnętrzne.-		
11. Ingerencja państwa w sprawach rolniczych w Litwie II.	II.	2.
III. ZAGADNIENIA POLITYKI WĘWNETRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.-		
12. Rezultaty nowych wyborów.-	III.	1.
13. Wyniki wyborów w poszczególnych okresach	"	2.
14. Wykaz obranych posłów na III Sejm Litewski.	"	3.
15. Otwarcie III Sejmu.- Obiór nowego Marszałka Sejmu i ukonstytuowanie się Prezydium Sejmowego.-	"	4.
16. Posiedzenie Sejmu z dnia 5 czerwca-Projekt social-demokratów zniesienia stanu wojennego Dyskusja mandatowa.-	"	5.
17. Posiedzenie Sejmu z dn. 7 czerwca. Zatwierdzenie wyborów.-	"	7.
18. Wybór Prezydenta Republiki.-	"	8.
19. Zwierys Dra Kazimierza Griniusa, Nowego Prezydenta Republiki Litewskiej.-	"	8.
20. Nowy układ stosunków parlamentarnych i politycznych na Litwie.-	"	9.
IV-V. ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.-		
21. Wyniki wyborów dla ludności polskiej i innych mniejszości narodowych.-	IV-V.	1.
22. Charakterystyka wyborów.-	"	3.
23. Personalny skład posłów mniejszości narodowych	"	4.
24. Krótka charakterystyka polskich posłów do III Sejmu.	"	4.

25. Warunki polskie poparcia przyszłej większości sejmowej.- IV-V, 6.
 26. Wywiad "Dnia Kowieńskiego" z przywódcą żydowskiej Frakcji sejmowej pos. J. Robinzonem. " 7.
 27. Utworzenie organu doradczego przy Żydowskiej Frakcji Sejmowej. " 8.
 28. Utworzenie Frakcji niemiecko-krajpedzkiej. Przystąpienie posłów krajpedzkich do grupy mniejszości narodowych " 8.

X. KRONIKA a/Zagraniczna.

29. W kołach dyplomatycznych.- X, 1.
 30. Konsulat litewski w Argentynie. " 1.

b/Kronika polityczna.-

31. Prezydium nowego Sejmu.- " 1.
 32. Nowy Prezydent Republiki.- " 1.
 33. Nowy Prezes Ministrów.- " 1.
 34. Uchwała konferencji socjalistycznej z powodu wzięcia przez socjalistów udziału w rządzie. " 1.
 35. Wycieczka litewska do Szwecji. " 1.
 36. Wizyta profesorów finlandzkich.- " 2.

c/Kronika gospodarcza.-

37. Konjunktura na rynkach drzewnych.- " 2.
 38. Bilans Banku Litewskiego dn. 30/VII. 1926. " 2.
 39. Awansy na zakładanie mleczarni w Litwie. " 2.

d/Kronika polska.-

40. Zyczenia Frakcji Polskiej złożono Pierwszemu Metropolicie Litewskiemu Skwirockisowi z okazji ingresu.- " 3.
 41. Pierwsze posiedzenie Polskiej Frakcji Sejmowej. Ubiór przewodniczącego Frakcji.- " 3.

e/Kronika Krajpedzka.-

42. Deficytowy budżet portu Krajpedzkiego na 1927 r. " 4.

d/Kronika kulturalna.-

43. Wystawa obrazów w Poniewieżu. " 4.
 44. Nowe władze Uniwersytetu.- " 4.
 45. Opera na prowincji. " 4.
 46. Wystawa prac uczniów Polskiego Gimnazjum w Poniewieżu.- " 4.

g/Kronika komunikacyjna.-

47. Nowy przewrót kolejowy.- " 4.
 48. Komunikacja autobusowa z uzdrowiskami litewskimi.- " 4.

h/Kronika wydawnicza.-

49. Rolnictwo litewskie w monografii międzynarodowego Instytutu Rolniczego.- " 4.
 50. Nowe wydawnictwa.- " 4.

OSWIADCZENIE NOWEGO PREZYDENTA GRINIUSA O POLITYCE ZAGRANI CZNEJ
PAŃSTWA I O STOSUNKU DO MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.-

Udzielając wywiadu krótko po obiorze na najwyższy urząd
w państwie przedstawicielowi prasy sowieckiej /"Siegodnia" 8/VI/
Prezydent Grinius oświadczył co następuje:

"Polityka zagraniczna Litwy znajduje się pod znakiem roz-
wiązania podstawowego dla siebie zagadnienia, Sądzę, że Litwa nie ru-
szy zbrojnie na Wilno, Nie drogą zbrojnego natarcia armji litewskiej
zostanie rozwiązana sprawa wileńska - a drogą pokojowej ewolucji.-

Polacy będą zmuszeni w końcu udzielić Wileńszczyźnie
autonomji, Bo przecież nienormalnem jest położenie, w którym znaj-
dują się obecnie, Problemy ekonomiczne, niewygody korytarza i t. p.
z jednej strony, a z drugiej niecelowość obecnego systemu zarzą-
du okragiem wileńskim, I powtarzam Polacy będą musieli udzielić
Wileńszczyźnie autonomji, Naturalne ciążenie w stronę Kowna roz-
wiąże w końcu całą tę kwestję na drodze ewolucyjnej.-

Co się tyczy państw bałtyckich to będziemy się kierowa-
li tendencjami dalszego zbliżenia, Przewiduję przede wszystkim za-
warcie szereg konwencyj, które posuną sprawę zbliżenia naprzód.-

W stosunku do Rosji Sowieckiej będziemy kontynuowali
stosunki sasiedzkiej przyjaźni, Prawdopodobnie zostanie zawarty
między Kownem a Moskwą traktat analogiczny do traktatu Berlińsko-
Moskiewskiego.-

Co do Watykanu, to Watykan pierwszy zerwał stosunki z
Litwą, To też inicjatywa ponownego nawiązania tych stosunków powin-
na wyjść z Watykanu, Watpie, aby z tą inicjatywa wystąpiła Litwa,
Obecna większość nie widzi potemu szczególnej konieczności, Życie
kościelne katolickiej ludności w Litwie regulowane jest przy po-
mocy znajdującego się tu przedstawicielstwa Kościoła Katolickie-
go, Nie jest więc odczuwana niezbedność szczególnych dyplomatycz-
nych związków z Watykanem, tembardziej - że na porzadku jest spra-
wa wprowadzenia w życie zasady wolności wyboru form cywilnych
czy religijnych do regulowania praw stanu, Jest to krok pierw-
szy na drodze rozdziału Kościoła od Państwa.-

Przechodząc do spraw mniejszościowych Prezydent oświad-
czył, że chcąc nie chcąc przyjdzie się pójść na ustępstwa.- Nowa
Litwa zabezpieczy swoim mniejszościom prawa zagwarantowane im we
wszystkich państwach, Obecnie w stosunku do mniejszości ustala się
polityka wzajemnej ufności i tendencja współżycia i współpracy.-
To też obecna większość, nie bacząc na sceptyczne ostrzeżenia, prze-
prowadziła solidarnie przedstawiciela mniejszości Niemca p. Kin-
dera na stanowisko pierwszego sekretarza w Prezydjum Sejmu, pomi-
mo, iż w Prezydjum często rozpatrują się sprawy i dokumenty ma-
jące charakter tajemnicy państwowej.-

Uważam, mówił prezydent - że w stosunku do mniejszości
musimy pójść za przykładem Finów, dla których w stosunkach wew-
nętrznym nie istnieje podział na Szwedów i Finów, W prawach są
zrównani.- Ta zasada musi być uznana i w Litwie w stosunku do
mniejszości.-

Mówiąc o amnestji w stosunku do przestępców politycz-
nych Prezydent podzielił ich na trzy kategorie: tych, których wzro-
cił zwrócony jest zagranicę w określonym kierunku, bolszewików i fa-
szystów, Amnestja ma być udzielona wszystkim, za wyjątkiem recydy-
wistów.-

Wieloletni Kalendarz 1915

Wieloletni Kalendarz 1915

Wieloletni Kalendarz 1915

Udzielając wyroku... w sprawie...
Prezydent Grupa...
Polityka...

W sprawie...
Wieloletni Kalendarz 1915

Polacy będą...
Wieloletni Kalendarz 1915

Co do Watykanu...
Wieloletni Kalendarz 1915

Wieloletni Kalendarz 1915

Wieloletni Kalendarz 1915

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-

Prasa litewska o przewrocie w Polsce.-

"Lietuva" N. 107 z dnia 17/V. 26 r.-

Urzędówka litewska "Lietuva" omawiając ostatnie wypadki w Polsce powiada, iż przewrót ten bynajmniej nie idzie Litwie na rękę. - Przecie nie kto inny - pisze "Lietuva", jak Piłsudski, jest istotnym sprawcą odebrania Litwie Wilna. Zajęcie Wilna w 1919 roku i najazd Polaków na Litwę - to była robota Piłsudskiego. Żeligowski jedynie przeprowadzał plany Piłsudskiego. Jeżeli polityka polska ma w sobie dużo awanturniczości, to szczególnie uosobieniem tej awanturniczości jest właśnie Piłsudski. -

Piłsudski jest największym polskim politycznym romantykiem. On się nie wyzbywa snów o "Rzeczypospolitej od morza do morza". -

I niewiadomo, czy teraz nie zamierzy zrealizowania swych marzeń. Od Piłsudskiego nietylko, że można się tego spodziewać, lecz nawet należy. To też teraz musimy pilnie czuwać na naszych liniach demarkacyjnych. Któż bowiem może przewidzieć, czy Piłsudski nie zechce zbierać dyktatorskich wawrzynów również w granicach Kowna? Niepróżno przecie, przesiadując w swym Sulejówku, studiował strategję Napoleona. -

"Lietuvos Žinios" w N. 112 z 15/V., uważając również Piłsudskiego za sprawcę odebrania Wilna od Litwy, kończy swe uwagi o obecnym przewrocie w sposób następujący:

...Tylko ^{ze}zwycięstwem w Polsce tych ugrupowań, które trzeźwo patrzy na stan Polski i umieją się wyzbyć marzeń historycznych - nasze stosunki z Polakami mogłyby ulec zmianie na lepsze. Dopóki jednak te ugrupowania w Polsce są nikłe i niemal nieposiadające wpływu na polską politykę, naród litewski winien wzmocnić swą czujność wobec wypadków zachodzących w Polsce i być przygotowanym do ofiar, jakich od narodu litewskiego dalszy bieg wypadków może zażądać. -

Cała prasa litewska o przebiegu wypadków podawała depesze z Berlina. Wiadomości te były przeważnie fałszywe i tendencyjne. Między innymi podano wiadomość, że Piłsudski został królem polskim i że koronacja odbędzie się w Wilnie. Fałszywą tą wiadomością prasa litewska przyjęła z niepokojem. "Echo" w N. 113 dowodzi, że stanięcie na czele państwa najwybitniejszego i ~~najbardziej~~ najbardziej aktywnego obywatela i okoliczność ta, że Wilno stało się główną bazą jego sił, winno całą Litwę zaniepokoić. Litwa musi odtąd uważnie śledzić wypadki w Polsce. "Lietuva" podając wiadomość o rzekomych zamiarach koronowania marszałka Piłsudskiego między innymi pisze:

My, Litwini, przynajmniej możemy powiedzieć, że daliśmy Polakom drugą dynastję. Możemy jeszcze dodać nowemu królowi i całej dwór. Przecie mamy dostateczną ilość bezrobotnych obywateli ziemskich. - Rzeczą poważniejszą by było, gdyby Piłsudski usiłował ogłosić autonomiczną Białoruś z Wilnem. W planie jego widocznym jest, że chce pokłócić Białorusinów z Litwinami, czyniąc z Wilna kość niezgody. Wszakże nam się zdaje, że Litwini z Białorusi namizmają się dobrze i nie od dziś. -

"Litwa", N. 107 z dnia 19/V.28 r.

Urządowi litewskiemu "Litwa" omawiając ostatnie wydarzenia w Litwie, przypomina, iż Litwa jest państwem demokratycznym, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu. Wskazuje na to, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu. Wskazuje na to, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu.

"Litwa", N. 112 z 19/V, uważając również, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu. Wskazuje na to, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu.

Cała prasa litewska o przedzień wypadków podawała bardzo dokładnie i w sposób jasny i zrozumiały. Wskazuje na to, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu. Wskazuje na to, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu.

Myśląc o tym, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu. Wskazuje na to, że Litwa nie może być podporządkowana państwu autokratycznemu, które nie może być podporządkowane państwu autokratycznemu.

Litwini zamieszkują z Białorusinami w najprzykładniejszej zgodzie więcej niż pięć wieków. Jeżeli Litwini i Białorusini potrafią sobie przypomnieć swą przeszłość i wykorzystać ją dla potrzeb przyszłości, to żaden Piłsudski nie zdoła ich poróżnić.-

Przecież jednak trzeba się mieć na baczności, by nie przeszkodzić Polakom przy stawianiu tego samotrząsku. Szkoda, że nauki historii często są zapominane. Prócz tego naiwnym by było wierzyć, by Polacy zgodzili się "z dobrem" komukolwiek nadać autonomję. Prócz Polaków, jarzmione narody, oczywiście nigdy nie zgodzą się na należenie do Polski. One użyją każdej sposobności, by z tego się jarzma uwolnić i być całkowicie niepodległymi. Pragnienie autonomji tylko zwiększy w tych narodach pragnienie wolności.- Polakom nic innego nie pozostaje, jak - albo ujarzmić, albo nadać im wolność całkowitą.-

Polacy zrozumieli to i dlatego trudno przypuścić, by oni komukolwiek nadali autonomję, a jeżeli nadadzą to tylko przyspieszy się uwolnienie uciśnionych. A za to oczywiście - trzeba by Polakom tylko podziękować.-

"Lietuva" w N. 113 w artykule p.t.: "Przegląd Polityczny"

pisze co następuje:

Napreżona sytuacja na Wschodzie Europy.- Od początku przewrotu Piłsudskiego, Polska w krótkim czasie wypróbowała wszystkie formy rządów, zaczynając od prawdziwej anarchji i kończąc na dyktaturze i monarchji. Teraz o ile można wywnioskować istnieje myśl zatrzymania się na Prezydenturze, przeprowadzając w tym celu rozszerzenie funkcji Prezydenta. Oczywiście, że tak zmieniona prezydentura zdoła zadowolnić Piłsudskiego i w ten sposób Polska znajdzie się pod swoistą, prezydencką dyktaturą. Błędem by było jednak mniemać, że z zakończeniem sporów o władzę, spokój w Polsce zostanie ufundowany. Piłsudski ma za sobą wojsko i masy robotnicze, lecz ziemiaństwo z przemysłowcami są względem niego wrogo usposobieni i ci będą oczekiwali odpowiedniego momentu, by go obalić. Możliwe wojny domowe w Polsce na dłuższy czas zagrażać będą pokojowi na Wschodzie Europy. Wszyscy sąsiedzi Polscy winni są przeto zwracać na nią większą uwagę, ażeby każda chwila odpowiednia wyzyskać.-

"Lietuvos Žinios" N. 119 z dnia 27/V. 26 r.- Artykuł: "Zamaskowana dyktatura Piłsudskiego".- Streszczenie.-

Wszystko to co się teraz w Polsce czyni ma formalne znaczenie, w istocie zaś cała władza jest w ręku Marszałka Piłsudskiego. Dowodzą tego ważniejsze oświadczenia i odezwy rządowe, na których obok podpisu Premiera Bartla widnieje jednocześnie podpis ministra wojny Marszałka Piłsudskiego.- A te wszystkie "koalicyjne" gabinety, zgromadzenia i wybory, to tylko dla "oczu ludzkich". A tymi ludźmi - zagranicą, z którą się nie liczyć "nawet" Marszałek nie odważa.-

Dla nas Litwinów jest rzeczą ważną zdać sobie sprawę jak ostatecznie wszystkie te zmiany odezwa się na polityce Polski względem mieszkańców nie, Polaków. Czy można stać się spodziewać jakiegokolwiek zwrotu na lepsze?

Marszałek Piłsudski nie jest nowym i nieznanym człowiekiem. Znają go dobrze Ukraińcy, znają Litwini, znają też Białorusini. Nie kto inny jak Marszałek Piłsudski zadał pod Lwowem cios niepodległości ukraińskiej, nie kto inny, jak Marszałek Piłsudski współpracował z "gen." Bałachowiczem, który przywłaszczył sobie mianem Białorusina, nie kto inny, jak tylko Piłsudski wysłał pod Wilno gen. Żeligowskiego z polskiem wojskiem.-

Piłsudski i Piłsudczycy są ludźmi znanymi w przyszłości. Ma to, by się odmienili detad danych niema.-

Prace naukowe z zakresu historii państwa polskiego, obejmujące badania nad procesami państwowymi w okresie odrodzenia państwa polskiego. Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego. Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego.

Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego. Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego. Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego.

Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego. Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego. Wskazano na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego, a także na rolę państwa w kształtowaniu państwa polskiego.

P o l s k a a p a ń s t w a n a d b a ł t y c k i e . -

Artykuł "Lietuvy" N. 108, z dnia 18/V, 26 r. Streszczenie.-

Atmosfera, jaka się wytworzyła przez przewrót w Polsce, daje możność oświetlenia stosunku Polski do państw Nadbałtyckich o wiele bardziej rzeczowego i istotniejszego niż atmosfera zwykłych codziennych a słodkich ukłonów Warszawy, ku skierowanych ku Nadbałtykowi. Kwestja stosunku Polski do Państw Nadbałtyckich zyskuje tembardziej na aktualności, że niemal w tym samym czasie, gdy Piłsudski opanowywał Warszawę w Finlandji bawił Prezydent Łotwy, gdzie bezwątpienia zaszła wymiana myśli niemałego politycznego znaczenia. A jak wiadomo Finlandja przeżywa obecnie w tej dziedzinie zmianę orjentacji i waha się dokąd się ma skierować: na południe, czy do Skandynawji. To też ważkość wyżej postawionego zagadnienia jest jasna bez żadnych innych wskazań.

Nasi północni sąsiedzi są skłonni sądzić, że niepodległość ich wrazie niebezpieczeństwa - mogłaby bronić Polska. Ponieważ, teoretycznie rzecz ujmując, niepodległości ich może zagrażać ZSSR wobec tego trudno sobie wyobrazić ostateczne ustosunkowanie się państw Nadbałtyckich do Polski - inne, niż w formie takiego, czy owakiego związku. Tak jest zasadniczą przyczyną tego ruchu, który stale daje o sobie znać w wyznaczaniu stosunku Polski z sąsiedzami, jeżeli Polska potrafiła zasugerować Państwu Nadbałtyckiemu, że jest im potrzebna dla zachowania niepodległości, to w samej Polsce nie spotykamy się nawet z cieniem mniemania, by Polska wrazie wojny mogła liczyć na jakie takie wsparcie materialne ze strony Państw Nadbałtyckich. Interesy Polski w krajach Nadbałtyku są zupełnie innego rodzaju i obracają się one nie w zakresie potrzeb wzajemnej obrony, tylko w sferze ekspansji imperialistycznej. W prasie polskiej po przez inne snuje się myśl, że Polsce Nadbałtyk potrzebny jest tylko w tym stopniu, w jakim stopniu możliwym jest zawładnięcie - chociażby w przyszłości - portami tych państw. Polska stara się o to, by być wielkiem państwem. Polska uważa ZSSR za swego wroga, którego trudno odciąć od Europy i odsunąć ku Azji, obawia się ona konkurencji przemysłu Zachodniej Europy w walce o rynki zbytu. Kontrola przeto portów bałtyckich daje Polsce w ręce broń do wszechstronnej walki i z konkurencją Europy Zachodniej i z ekspansją ZSSR na Zachód. Zdążając do tego, Polska bynajmniej nie troszczy się o to, czy Państwa Nadbałtyckie zachowają niepodległość czy nie. Jej wszystko jedno, czy się to osiągnie drogą uprzejmych umów, czy drogą gwałtu, czy też za pośrednictwem "sfer wpływowych". Ważny jest tu cel - nie środki.

Ekspansywne tendencje Polski znajdują swój podkład nie tylko we względach natury ekonomicznej, tu dużo też znaczy i romantyzm historyczny, którego pierwszym przedstawicielem jest dziś Piłsudski. Jeżeli prawica w Polsce chce narzucić niewolę swym sąsiadom drogą najprostszą aneksji, to Piłsudski jest dużo niebezpieczniejszy, bo dąży do tego przez utworzenie, z otaczającymi Polskę narodami, niby wolnej federacji, której jądrem byłaby Polska, a granice sięgałyby "od morza do morza". Trzeba chyba być ślepym, żeby nie widzieć, iż realizowanie przez Piłsudskiego jego programu, godziłoby w niepodległość Państw Nadbałtyckich. To też Państwu Nadbałtyckiemu niebezpieczeństwo grozi ze strony Polski i to bez względu na to, kto nią rządzi: Piłsudski czy endecy. A ostatnie wypadki w Polsce wskazują na to, że czasy awanturności jeszcze się nie skończyły i niezależnie od tego, jak się przedstawi wewnętrzna Polska ewolucja, Polacy czy lewi, czy prawi, wyzbeda się marzenia rozpostracia się na cały kraj Nadbałtyku. -

Być może, że zdala spoglądając, to niebezpieczeństwo ze strony Polaków mniej się wyczuwa, lecz to nie dowodzi jego nieistnienia. A więc stosunki Polski z Nadbałtykiem - jako nie mające nic wspólnego nie mogą się ułożyć. Nadbałtyk chciałby w Polsce widzieć obrońcę swej wolności, tymczasem Polska widzi w Nadbałtyku zdobycz, którą tak czy owak ma spożyć. Możliwość zbliżenia się Polski z Państwami Nadbałtyckimi oznaczałaby spokojne wyrzeczenie się przez to ostatnie niepodległości, tak trudno wywalczonej. Finlandja dotychczas bardzo dobrze rozumiała stan rzeczy - i nie

chciała wchodzić w żaden o awanturnicznym charakterze - związek z Polską. Należy sadzić, że ze wzmocnieniem militaryzmu w Polsce pod zarządem Piłsudskiego, Finlandji jeszcze trudniej będzie mówić o polskiej orjentacji. - Innym naszym sąsiadom nie od rzeczy byłoby radzić więcej ostrożności w stosunkach z Polską. -

Prasa łotewska o sprawach Nadbałtyku. -

"Lietuva" Nr. 94, Artykuł, Streszczenie. -

Łotewskie, wychodzące w Rydze pismo "Jaunakas Zinas" w jednym z artykułów stwierdza, że od czasu podpisania umowy związkowej pomiędzy Estonją a Łotwą - na polu polityki łotewskiej nie dokonano niczego realnego. Kwestja związku państw nadbałtyckich ani na krok nie ruszyła naprzód. Gorąco wspierane przez społeczeństwo łotewskie, a energicznie zapoczątkowane i dużo obiecujące ekonomiczne układy z Litwą przed samem podpisaniem zostały zawieszono. Łotwa zmierza niby do stworzenia "wielkiego programu" Związku Państw Nadbałtyckich. Finlandja coraz wyraźniej z tej koncepcji się wycofuje. Polska zaś zawiera rozmaite umowy celem zabezpieczenia się. Litwa znowóż, jak można wywnioskować z wyjaśnienia prof. Reinyasa, rozpoczęła konkretne pertraktacje z ZSSR. - Z chwila wejścia Niemiec do Ligi Narodów, wszędzie zaczęto szukać nowych sposobów znalezienia gwarancji spokoju. Stało się to na skutek tego, że Niemcy wysunęły sprawę zmian terytorjalnych, zagadnienie, które po wojnie niekt nie odważył się poruszać. ZSSR, którego polityka nie dotarła jeszcze do Dalekiego Wschodu w obawie izolacji na gruncie europejskim po wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów - zaczął czynną politykę. -

Sowiety na wszystkie strony rozsyłają propozycje paków gwarancyjnych. Propozycje taką otrzymały też państwa nadbałtyckie. Łotwa, która nie ma zamiarów napaści na swych sąsiadów oraz nie chce być wplątana w kombinacje związane z temi napaściami - chętnie przystanie na te ugody, jeżeli ze strony ZSSR będzie miała odnośną gwarancję. Należy jednak obawiać się, by tego rodzaju umowy o neutralności nie nałożyły obowiązków nie zgodnych z założeniami Ligi Narodów. Łotwa ze swym współzwiązkiem Estonją - prosiły ZSSR o propozycje pisemną. Umowa Litwy z Rosją jest ułożona podobnie do umowy ZSSR z Turcją. Należy mniemać, że Litwa tą drogą chce osiągnąć przyznanie jej przez Rosję Wilna. Rząd rosyjski mógłby to formalnie uczynić, ponieważ umowa pokojowa między Rosją i Litwą została zawarta w 1921 r. kiedy to Wilno należało do Litwy. Mimo to jednak układ o neutralności zawarty na podstawie aktów umowy pokojowej, nie gwarantowałby Litwie kraju Krajpedzkiego, który został przyłączony później, gdyż Sowiety krępowane by były swymi umowami z Niemcami. - Oczywiście, że taki formalny akt nie dałby Litwie żadnej realnej zdobyczy, a stałby się dla państw nadbałtyckich zaporą na ich drodze. Byłby to duży błąd polityczny ponieważ zostałyby nadwyreżone zasady współpracy i solidarności pomiędzy sąsiedzkimi państwami. - Polityka Cziczierina, opierająca się na zasadach: "divide et impera" osiągnęłaby pierwsze zwycięstwo. Przyczyn zajęcia przez Litwę takiego stanowiska należy szukać nie tylko w Kownie lecz i w Rydze.

Ryga nie wykazała w swej polityce aktywności, a w stosunku do Kowna nawet niedbałość przez ciągle odkładanie odowiedzin Litwy przez łotewskiego premiera. -

Próby nowych ugrupowań nad Bałtykiem. -

"Lietuva" N. 105, Artykuł p. t.: "Państwa Nadbałtyckie a Skandynawja". -

Państwa Nadbałtyckie przeżywają jeden z ważniejszych momentów politycznego życia. Pomiędzy Niemcami a ZSSR została

podpisana umowa o neutralności, Moskwa zaś zaproponowała zawarcie podobnych umów ze wszystkimi państwami Nadbałtyku i Polska.-

Na propozycję tę państwa bałtyckie dały odpowiedzi każde z osobna, Estonia zaś i Łotwa odpowiedziały wspólnie, Finlandja w odpowiedzi swej oświadczyła, że w wypadku wywołania wojny przez ZSSR, niema podstaw do polegania na Niemcach, gdyż pomiędzy Niemcami a Rosją została zawarta odnośna umowa. Obecnie Finlandja wykazała zarazem tendencje oparcia się o Skandynawję.-

Państwa Skandynawskie, zwłaszcza Szwecja, dotychczas nie wykazały skłonności zbliżenia do Finlandji, pomimo bliskich łączących z nią więzów, po umowie jednak niemiecko-sowieckiej Skandynawja może swój pogląd zmienić.-

Dyplomatyczne wizyty i rewizyty przedstawicieli Łotwy, Estonji i Finlandji miały na celu zaktualizowanie zagadnienia Związku Państw Bałtyckich. Do Związku tego poza Estonją i Łotwą nie weszło jeszcze żadne państwo. Od czasów Żeligowskiiady problem Związku Państw Nadbałtyckich okazał się równie trudnym do rozwiązania, jak kwestja przewiezienia przez rzekę w małej łódce trzech białoskórych z trzema Negrami w ten sposób by ci ostatni nie zjedli pierwszych. Litwa nie może być w jednym związku z Polską, Finlandja nie wejdzie do związku zanim w nim nie będzie Litwy, a Łotwa z Estonją z uporem chcą wciągnąć jednocześnie Litwę z Polską. Nie dziwnego więc, że pozostały bez skutku realnego próby utworzenia związku o skrzydłach tak rozległych, by jedno z nich sięgało lądów morza północnego, drugie zaś miałoby przez Rumunję dotykać morza Czarnego, ponieważ jasnym jest, że twór tego rodzaju niedaleko mógłby zalecieć.-

Ostatnio czyniono starania, by przeciągnąć Finlandję na stronę Państw Nadbałtyckich z pominięciem Polski, kooperacji z którą obawia się Finlandja, natomiast uzupełniając Związek przyciągnięciem do siebie państw Skandynawskich, co by oczywiście większe miało znaczenie, niż obecność w związku Polski.-

Na łącznika pomiędzy Skandynawją a państwami Nadbałtyckimi najbardziej nadaje się Finlandja, i za jej pośrednictwem zbliżenie to pomiędzy Skandynawją a państwami nadbałtyckimi jest zupełnie możliwe - niczyich też interesów nie zahacza.

Nie jest tajemnicą, że tylko spory i niewyraźne stanowisko państw bałtyckich na udział Polski w Związku, było przeszkodą w utworzeniu Związku Państw Bałtyckich. Ewentualny udział Polski zamykałby drogę do związku Litwie. To też Litwa każde przeciwstawienie się Państw Bałtyckich polskiej koncepcji Związku przyjmie niezwykle serdecznie.-

"L i e t u v a" o podróży przedstawiciela M. S. Z. p. Janikowskiego do Państw Nadbałtyckich. -

"Lietuva" N. 116.- Streszczenie.-

Sowiecka agencja telegraficzna "Tass" doniosła niedawno, że Polska miała zaproponować Łotwie, Estonji i Finlandji utworzenie związku militarnego. Wiadomość ta wyszła z Moskwy, gdzie się stale śni o interwencjach oraz o niebezpieczeństwach antysowieckich - to też w prawdziwość jej nie bardzo można wierzyć. Wiadomość ta jednak podaje pewne szczegóły. Mianowicie, że Polska zobowiązując się strzec granic tych państw postawiła za warunek, by mogła mieć w razie wojny z ZSSR lub Niemcami pomoc od Łotwy i Estonji w postaci 50 50 tysięcy wojska i 100 tys. od Finlandji. Czyli, że Polska szuka sojuszników nie tylko przeciwko ZSSR, lecz i przeciwko Niemcom.-

Oto "Prawda" omawiając tę propozycję Polski uczynioną podczas wizyty Naczelnika Wydziału Wschodniego M. S. Z. p. Janikowskiego, stwierdza, że była ona niezwykle agresywnym krokiem w stosunku do ZSSR oraz konstatuje, że Polska w ten sposób występuje przeciwko propozycji o nieagresji, uczynionej przez So-

wiety wszystkim państwom sąsiadującym, propozycji, która prowadzi do wzmocnienia sprawy pokoju na Wschodzie Europy. Propozycja Polski w sprawie zbrojnej pomocy dla Łotwy i Estonji przeciwko ZSSR jest zgodna ze znanym oświadczeniem Boncoura w sprawie politycznego oblicza Polski na Wschodzie Europy i dąży - wedle słów "Prawdy", do wznowienia antysowieckiej, militarnej barjery z hegemonją Polski. "Prawda" stwierdza, że propozycja Polski i przychylenie do tej propozycji przyjęte przez Łotwę i Estonję, mimo, że jest sprzeczne z ich politycznymi i ekonomicznymi interesami - ~~z propozycji~~ jest inspirowana przez sfery zagraniczne, które nie są zainteresowane w sprawie wzmocnienia pokoju na Wschodzie Europy i które trzymają w swym ręku kierownictwo polityki zagranicznej Polski.-

W ten sposób interpeluje prasa moskiewska ewentualny związek militarny pomiędzy Polską a trzema wymienionymi państwami nadbałtyckimi. Tu oczywiście najważniejsza jest rzecz, czy podane przez Moskwę wiadomości są prawdziwe. Jeżeli prawda jest, że Polska uczyniła podobną propozycję, to jaki jest jej cel i przyczyna? Prócz tego, czy są dane, któreby wykazywały możliwość wszystkich machinacji?

Nie silac się na danke wyczerpującej odpowiedzi na te zagadnienia, musimy zwrócić uwagę na niezbyt pomyślny bieg wypadków na północy i wschodzie. Od chwili propozycji ZSSR w sprawie traktatu o nieagresji natychmiast ma miejsce porozumienie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Łotwy i Estonji, następnie podróż p. Piipa do Helsingforsu, a potem ministra spraw zagranicznych Finlandji p. Sattälä - do Skandynawji, a w miedzy czasie wizyty przedstawiciela Polski p. Janikowskiego oraz obecnie czynione zabiegi nad urzadzaniem konferencji ministrów spraw zagranicznych wymienionych państw nadbałtyckich i Polski - wszystko wskazuje na wzmoczenie się aktualności polityki dookoła państw nadbałtyckich. W wypadkach tych trzeba skonstatować dwa obce wpływy, które walczą o pierwszeństwo, mianowicie: Rosji Sowieckiej i Polski. O ile Rosja Sowiecka stanowi front jednolity o tyle Polska bardzo przeciwnie, - wręcz skomplikowany. Wskazują na to rozmaite komentarze przewrotu Piłsudskiego - Polska niewątpliwie jest tylko narzędziem w rękach państw dużo możniejszych, jak prasa sowiecka wyraźnie dowodzi - w rękach angielskich. Polegając na wywodach sowieckich można było dojść do przekonania, że wojny należy się spodziewać w najbliźszym czasie, komuż, bowiem nieznanym jest angielsko-sowiecki antagonizm. Zdaje się mimo to, że w Warszawie ~~średni~~ rządzi Piłsudski, który urządził Kijowską i Wileńską awanturę, niema niebezpieczeństwa zbrojnych zatargów.-

Na propozycję Polski co do utworzenia związku militarnego należy patrzeć, jako na dalszy z rzędu manewr Polaków we współzawodnictwie z Rosją Sowiecką. Polska jest wypchnięta ze Środkowej Europy; na Wschód i zachód wpływy jej są zatamowane przez silne granice. Polsce pozostaje jedna tylko droga na północ, gdzie posiada ona kilka przychylnie usposobionych państw. A która nie zna imperjalizmu Polski. I gdyby ostatnia propozycja Polski była uczyniona z wiedzą innych państw bynajmniej nie zmniejszałoby to niebezpieczeństwa polskiego imperjalizmu, a odwrotnie, zwiększałoby je, gdyż stwierdzałoby to możliwość parcia tych agresywnych tendencji. To też bez względu na to - takie czy inne byłyby cele Polski w polityce Nadbałtyckiej sąsiadom Litwy trzeba by zalecić szczególną ostrożność. Polacy to patentowani specjaliści do wciągania rozmaitych konfliktów i awantur.-

Wraz z tą ostatnią propozycją Polski znowu zostaje podniesiona kwestja związku Państw Nadbałtyckich. Zdaje się, że po tyloletnich próbach wciągnięcia Polski do Związku Nadbałtyckiego - dziś znowu zaczyna się tego rodzaju próba - tylko, że tym razem z wyraźnym zamiarem hegemonji Polski. Czyżby takim miał być finał Związku Nadbałtyckiego? Mimo wszystko przecie, nie można chyba sądzić, by północni sąsiedzi Litwy tak bez zastanowienia się padli w łudzące objęcia Polski, gdyż zbyt niejednakie są ich i Polski interesy. Wszystkie państwa nadbałtyckie powinny być bardzo ostrożne, by prowadzone przez znacznie szerszą potęgę, same jako mniejsze, nie zostały uszkodzone.-

Wieloletni plan gospodarczy na lata 1953-1957 jest podstawowym dokumentem polityki ekonomicznej państwa. Jego zadaniem jest wyznaczenie kierunków i priorytetów rozwoju gospodarki, a także określenie zadań i środków na poszczególne lata planu. Plan ten jest wypracowany przez Komitet Ekonomicznych Wysokościowych Zadaniach (KEWZ) przy kierownictwie Rady Ministrów. Wskazuje on na konieczność dalszego zwiększenia produkcji przemysłowej, szczególnie w przemyśle ciężkim, oraz rolnictwa. Podkreśla on również rolę handlu zagranicznego i inwestycji w rozwój gospodarki. Plan jest wypracowany w sposób demokratyczny, z udziałem przedstawicieli różnych sfer życia państwa i społeczeństwa. Jest to dokument, który ma być wysoce wiążący dla władz państwowych i dla całego narodu. Jego realizacja jest warunkiem osiągnięcia sukcesu w budowie państwa socjalistycznego.

Wieloletni plan gospodarczy na lata 1953-1957 jest podstawowym dokumentem polityki ekonomicznej państwa. Jego zadaniem jest wyznaczenie kierunków i priorytetów rozwoju gospodarki, a także określenie zadań i środków na poszczególne lata planu. Plan ten jest wypracowany przez Komitet Ekonomicznych Wysokościowych Zadaniach (KEWZ) przy kierownictwie Rady Ministrów. Wskazuje on na konieczność dalszego zwiększenia produkcji przemysłowej, szczególnie w przemyśle ciężkim, oraz rolnictwa. Podkreśla on również rolę handlu zagranicznego i inwestycji w rozwój gospodarki. Plan jest wypracowany w sposób demokratyczny, z udziałem przedstawicieli różnych sfer życia państwa i społeczeństwa. Jest to dokument, który ma być wysoce wiążący dla władz państwowych i dla całego narodu. Jego realizacja jest warunkiem osiągnięcia sukcesu w budowie państwa socjalistycznego.

Wieloletni plan gospodarczy na lata 1953-1957 jest podstawowym dokumentem polityki ekonomicznej państwa. Jego zadaniem jest wyznaczenie kierunków i priorytetów rozwoju gospodarki, a także określenie zadań i środków na poszczególne lata planu. Plan ten jest wypracowany przez Komitet Ekonomicznych Wysokościowych Zadaniach (KEWZ) przy kierownictwie Rady Ministrów. Wskazuje on na konieczność dalszego zwiększenia produkcji przemysłowej, szczególnie w przemyśle ciężkim, oraz rolnictwa. Podkreśla on również rolę handlu zagranicznego i inwestycji w rozwój gospodarki. Plan jest wypracowany w sposób demokratyczny, z udziałem przedstawicieli różnych sfer życia państwa i społeczeństwa. Jest to dokument, który ma być wysoce wiążący dla władz państwowych i dla całego narodu. Jego realizacja jest warunkiem osiągnięcia sukcesu w budowie państwa socjalistycznego.

Zaprzeczenie przez posła łotewskiego w Kownie pogłosek o pertraktacjach polsko-łotewskich.-

"Rytas" N. 121, z dn. 3/VI, r. b. Streszczenie.-

W związku z ukazaniem się w prasie litewskiej informacji o rzekomych pertraktacjach Łotwy z Polską, które miał prowadzić Naczelnik Wydziału Wschodniego M. Spr. Zagr. Polski - p. Janikowski - posłowi łotewskiemu na Litwie poruczono stanowczo odwołać podobne plotki. Minister spraw zagranicznych Łotwy żądnych rozmów z powyżej wymienionym przedstawicielem Polski nie prowadził. Również obecnie nie są prowadzone żadne pertraktacje z Polską. Rozszerzanie podobnych bezpodstawnych wieści zdąża do podważenia tak szczęśliwie rozpoczętej współpracy Łotwy z Finlandją. Ma to również na celu rozsiewanie ziarn nieufności na Litwie co do polityki Łotwy.-

"Lietuva" o rzekomej agresywności Polski w stosunku do Litwy.-

"Lietuva" Nr. 118 z dn. 31 V, 26 r. Artykuł p. t.: "Wzmoczenie wystąpienia Polski", Streszczenie.-

Ostatnimi czasy Polacy w wielu miejscach linii demarkacyjnej starają się przenosić wiechy graniczne na litewskie terytorjum, chociażby o kilkadziesiąt kilometrów w głąb. Polsce nie tyle chodzi o zagarnięcie pewnych terytorjów, ponieważ przesunięcie granicy o 10 - 20 metrów w jedną czy w drugą stronę, a przede wszystkim o to, by drażnić i prowokować Litwę.

Jedynym celem prowokowania może być tylko to, by zapoczątkować zbrojne wystąpienie przeciwko Litwinom.-

Te prowokacyjne roboty Polacy uzupełniają posunięciami na arenie międzynarodowej.-

Dnia 28 maja Warszawa puściła w świat wiadomość, że Litwini zaczęli na całej linii demarkacyjnej przesuwac wiechy graniczne w kierunku terytorjum polskiego i to do 150 metrów w głąb oraz, że Litwini zaczęli napadać polskie straż graniczne, i że wszystko to Litwini czynią "za namową Moskwy".-

Dyplomacja polska też nie zasypuje gruszek w popiele. Oto proponują Polacy Finlandji, Estonji i Łotwie pakt gwarancyjny. W ten sposób zamierza się z jednej strony zapędzić klina, a z drugiej zaś strony izolować Litwę od państw bałtyckich. My wątpimy, czy to się Polakom uda, chociaż wkładają oni w to dużo starań. Że tak jest dowodzi podróż Naczelnika Wydziału Wschodniego polskiego ministerstwa spraw zagranicznych Janikowskiego do stolic państw nadbałtyckich.- Przecie przypuszczać należy, że państwa te jednak nie zechcą odrazu paść w objęcia Polski, przede wszystkim dlatego, by nie stawić w stan rzywka swych stosunków z ZSSR dla których byłoby nie do przyjęcia wszelkie związanie państw nadbałtyckich z Polską.-

Lecz Polska wciąż jednak nad tem pracuje i wierzy, że jej się to uda dokonać. Oto w czerwcu projektuje się zjazd trzech ministrów spraw zagranicznych - polskiego-estonskiego i fińskiego. Piłsudski dokonawszy przewrotu widać chce się wykazać aktywnością. Idzie on swym dawnym szlakiem przeciwko Rosji, zamierzając postawić przed Rosją barwkadę "od morza do morza". Jedną stroną tej barwkady jest wykończona, mianowicie przy morzu Czarnem.- Obecnie opracowuje się drugie skrzydło przy morzu Bałtyckim.- pójdzie mimo to z państwami bałtyckimi dużo trudniej niż z Rumunją. Gdyby mu się jako tako inne granice udało posklejać, to wciąż będzie pozostawała Litwa jako granica wewnętrzna. Trzeba się spodziewać, że Piłsudski użyje wszelkich sposobów, by z Litwy uczynić tę glinę plastyczną przy budowie swych granic.

U w a g a : x/5 wiersz art. "Lietuva" od góry, opuszczono: jest drobnostka.-

"Litzyn" Nr. 121: z dnia 17.12.1944 r.

W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 17.12.1944 r. w sprawie...
W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...

"Litzyn" Nr. 122: z dnia 18.12.1944 r.

W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 18.12.1944 r. w sprawie...

W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 19.12.1944 r. w sprawie...
W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 20.12.1944 r. w sprawie...
W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 21.12.1944 r. w sprawie...

W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 22.12.1944 r. w sprawie...
W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 23.12.1944 r. w sprawie...

W sprawie o karze śmierci i dożywotnim pozbawieniu wolności...
W wyroku sądu krajowego z dnia 24.12.1944 r. w sprawie...

Aktywność Polaków przy linii demarkacyjnej zapowiada nową kampanję przeciwko Litwie, gdyż przynajmniej akcja Polski nad Bałtykiem daje podstawę do tego rodzaju przypuszczeń. Nie należy jednak sądzić, by Polacy w prędkim czasie przedsięwzięli napad przeciwko Litwie. Byłoby to zbyt ryzykowne i nawet Piłsudski, szczególnie zamknięty we wszelkiego rodzaju awanturach, najprawdopodobniej obawiałby się do tego wobec dzisiejszych okoliczności zabierać. Możliwe, że zechce on Litwę zmusić do kompromisu, izolując ją, dyskredytując i wreszcie grożąc.

Tak czy owak, trzeba oczekiwać, że Piłsudski będzie dążył do zlikwidowania obecnego stanu rzeczy w ten czy inny sposób i dlatego należy ogromnie czuwać. Czuwać wewnątrz państw i na zewnątrz, - czuwać wszędzie.

W y w i a d m i n i s t r a s o r a w z a g r a n i c z n y c h
Ł o t w y .-

"Lietuva" N. 111, Streszczenie art. p. t. "Politvka zagraniczna
Łotwy.-

Nowy minister spraw zagranicznych Łotwy p-Ulmanis po-
dał do prasy obszernie następujące oświadczenie w sprawie poli-
tyki zagranicznej.

Mówiąc o naradzających się w Europie tendencjach powszechnego pokoju, p-minister stwierdził, że nad nimi wciąż dominuje duch imperjalizmu, który szykuje się do walki o stary porządek rzeczy. P-minister wyraża zadowolenie, że Łotwa pod każdym względem nie staje się przyczyną tarć międzynarodowych i chce wierzyć, iż przeciwko niej, również niema nigdzie podobnych tendencji. Łotwa bez obawy może powitać każde poczynanie, które miast siły obiera sobie ~~skazę~~ za podstawę prawo i sprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych, co Łotwa znalazła w Lidze Narodów w której pracach zamierza brać udział "lojalny i energiczny". Kierując się temi wytycznymi Łotysze już zawarli arbitrażowe umowy z Estonją, Finlandją i Polską, a zawrze je też w najbliższym czasie z Litwą, Niemcami, Szwecją i innymi państwami Skandynawji. Zaznaczywszy ważność stosunków z Rosją p-minister dalej oświadcza: Porozumienie się z ZSSR niewątpliwie utrudnia ta okoliczność, że na terytorjum jej rządzi organizacja, która głosi wszechświatową rewolucję i obalenie państw niekomunistycznych. Z ZSSR Łotysze przede wszystkim mają wspólną granicę, po drugie - ważne interesy natury ekonomicznej i dlatego jest rzeczą ważną by unormować stosunki z ZSSR na "otwartych podstawach". Stwierdziwszy potrzebę umowy p-minister przyznaje, że na pierwsze miejsce wysunie się praca nad pobudzeniem do wzajemnej ufności oraz dążenie do praktycznej współpracy. Omawiając propozycję z ZSSR zawarcie traktatu o nieagresji p-minister powiedział, że "Finlandją, Estonją i Łotwą wyraziły życzenie, by ZSSR w najbliższej przyszłości przystąpiła do urzeczywistniania swej propozycji. Omawiając sprawę związku Państw Nadbałtyckich p-minister oświadczył, że po związku Łotwy z Estonją, który wciąż się wzmacnia, najbliższe kroki skierowuje się w stronę Litwy i wówczas będzie utworzony mocniejszy fundament do szerszych więzów na północ i południe. Lecz to w wielkiej mierze zależy też od chęci samej Litwy.

Dotykając trudności ekonomicznych państw nadbałtyckich p-minister szczególnie naciska kładnie na konieczność sąsiedzkiej współpracy. "Nie przestaniemy powtarzać, że unja celna trzech środkowych państw Nadbałtyckich jest ideałem do którego dążymy.

W tym celu... (mirrored bleed-through text from the reverse side of the page)

Wywiad Ministerstwa Spraw Zagranicznych... (mirrored bleed-through text)

"Litwa" N. III Straszanie art. p. 2. Polityka zagraniczna

litwy

Nowy minister spraw zagranicznych... (mirrored bleed-through text)

Mówiąc o naradach... (mirrored bleed-through text from the reverse side of the page)

II. ŻYCIE GOSPODARCZE, a/ Stosunki z zagranicą. -

Miejsce Litwy w handlu państw Nadbałtyckich. -

"Lietuva" N. 98 z 4/V. 26 r. - Streszczenie. -

Pod względem obrotu w handlu zagranicznym, zarówno w imporcie, jak w eksporcie, Litwa stoi na ostatnim miejscu ze wszystkich państw Wschodniej Europy. Przed nią idzie Estonia. Ten niski stan zaznacza się przez szereg lat od końca wojny wszechświatowej. Handel zagraniczny Litwy na tle tegoż handlu innych Państw Nadbałtyku obrazuje poniższa tabela. -

Ogólny obrót handlowy w 1925 r. /w milionach lit./

Finlandja	2856,5
Łotwa	897,4
Estonja	518,2
Litwa	495,4

Polska	5412,5
Rosja	4270,9

	z czego z których przypada na:	import	eksport.
Finlandja		1421,0	1435,5
Łotwa		546,16	350,8
Estonja		259,0	259,2
Litwa		252,7	242,7
Polska		2944,4	2468,1
Rosja		2256,0	2040,9 x/

Liczby powyższe nie dają całkowitej charakterystyki handlu zagranicznego powyższych państw, gdyż nie wykazują stosunku handlu zagranicznego do gospodarki ogólnej. Stosunek ten da się najlepiej zobrazować przedstawieniem, ile z ogólnego obrotu handlowego przypada na jednego mieszkańca:

1925 r. -	Ilość litów, przypadająca na 1-ego mieszkańca.	Ludność w milionach. -
Finlandja	825,6	3,5
Estonja	471,9	1,1
Łotwa	469,8	1,9
Litwa	227,8	2,2
Polska	182,9	28,5 /z zabranem Wilnem/
Rosja	30,1	139,5

Z powyższej tabelki widać, że na jednego mieszkańca Łotwy i Estonji przypada z zagranicznego obrotu handlowego więcej jak dwa razy, niż na jednego mieszkańca Litwy. W Finlandji zaś 3½ razy więcej, gdy w roku 1924 było tylko 3 razy więcej. Obrót handlu zagranicznego Finlandji pod tym względem dorównuje stosunkom na Zachodzie Europy, a nieraz je przewyższa. Tymczasem Polska pod tym względem stoi wyżej od Litwy, a na jednego mieszkańca Rosji przypada 7 razy mniejszy obrót, niż na mieszkańca Litwy. -

Obrót handlowy Litwy - jak to wpływa z powyższych danych - nie osiągnął należytego poziomu i nie uzyskał wyrazu, jaki mu przysługuje ze względu na geograficzne położenie Litwy oraz jej zasób energii ekonomicznej, będącej w stadium rozwoju. Lecz i teraz na litewskim handlu zagranicznym znać objawy, które świadczą, iż Litwa czyni duże postępy. Jakkolwiek handel zagraniczny wszystkich wymienionych państw zdradza tendencje wzrostu, przecie Litwa pod tym względem przewyższyła wszystkie inne państwa. Autor posługuje się tu liczbami niemieckiego

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..
... ..
... ..
... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

instytutu ekonomicznego w Królewcu, gdzie została ułożona tabelka odzwierciedlająca rozwój handlu zagranicznego Rosji oraz wogóle państw Wschodniej Europy. - Tabela ta przyjmuje ogólny obrót handlu zagranicznego w r. 1922 za 100. Wówczas w roku 1925 otrzymujemy cyfry następujące:

Litwa	337,4
Rosja	225,4
Łotwa	219,2
Polska	204,1
Estonja	185,8
Finlandja	131,3

Przewidywaniem na podstawie powyższych cyfr, pomyslnych horoskopów dla litewskiego handlu zagranicznego, kończy autor swe wywody. -

b/Stosunki wewnętrzne. -

Ingerencja państwa w sprawach rolniczych w Litwie. -

"Lietuvų" N. 87. - Streszczenie. -

Zapomogi na próbne nawożenie łąk. -

W zrozumieniu, iż małe zlepzenie i nawożenie łąk znacznie wzmacnia ich wydajność, Ministerstwo Rolnictwa zamierza bieżącej wiosny rozpocząć doświadczenia nawozowe na gospodarstwach włościańskich. -

Pod doświadczenia będzie się brało 1 ha łąki i będzie się je przeprowadzało pod dozorem agronoma. - Jako zapomogę na te doświadczenia, Departament Rolnictwa wydaje po 100 litów na 1 ha / 50 litów na wiosnę i 50 litów w jesieni - po złożeniu sprawozdania z nawożenia w departamencie rolnictwa. -

Rozpowszechnianie czystych ras nierogacizny. -

Rolnicy, posiadający niewielej ponad 80 ha ziemi, mogą uzyskać zapomogi na nabycie przychowka nierogacizny czystych ras, a mianowicie dużych i średnich jarkszyrów, berkszyrów, rasy duńskiej i niemieckiej /Edelschweim/. Departament rolnictwa wydał swe prawidła co do udzielania zasiłków /między innymi, że zapomogę wynosi połowę ceny prosięcia oraz, że to ostatnie nie może być odsprzedane komu innemu wcześniej, jak w rok po nabyciu/

W roku bieżącym rząd litewski wyasygnował na te ostatnie potrzeby 20,000 litów. -

Zapomogi na rasowe buhaje, krowy i jałówki. -

Podobnie rzecz się ma z wprowadzaniem bydła rasowego. Zasiłek udzielany właścicielom ziemi /poniżej 80 ha/ w wysokości 50% ceny na kupno buhaja i 25% ceny na kupno krowy lub jałówki. Zapomogi będą wydawane na nabycie buhajów rasy czerwono srokatej i duńskiej z zastrzeżeniem, by dane sztuki pochodziły od rodziców zapisanych w księgach rodowych, by matki ich wykazały się wydajnością nie niższą 120 klg. masła rocznie oraz zdrowotnością. -

Buhajki rasowe będą wydawane tylko tym gospodarzom lub organizacjom rolniczym, które po nabyciu buhajów pozwolą z nich korzystać okolicznej ludności. -

Instytutu ekonomii czono w Krolowcu, gdzie zostala niejednolita

Litwa	837,4
Rosja	225,4
Polka	219,3
Estonska	204,1
Finlandja	185,8
...	181,3

Przewidywaniem na podstawie powyższych wyz. pomysłowych

Wskazunki wewnętrzne.

Wskazunki wewnętrzne w Litwie.

"Litwa", N. 37. - Straszzenie.

Zapomni na próba nawożenia żak.

W rozumieniu iż ma być miejsce i nawożenia żak na

Porównanie czynności i rezultatów.

W roku bieżącym przedlitwa wyczerpana na

Zapomni na rasowe białe krowy i żółtki.

Podobnie rzecz się ma z wprowadzeniem

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

P o w y b o r a c h k o w i e Ń s k i c h . - R e z u l t a t y
n o w y c h w y b o r ó w . -

W dniu 8 i 9 maja odbyły się ~~kwietnia~~ wybory do III kolejno zwyczajnego Sejmu Republiki Litewskiej. Z powodu ulewnych deszczów, które na te dni przypadły i małej początkowo frekwencji głosujących wybory zostały przedłużone ~~dziwnie~~ jeszcze dzień jeden. Naogół frekwencja była bardzo znaczna. W Kownie gło-
sowało około 90% uprawnionych do głosowania. -

Wyniki wyborów w porównaniu z układem ustępującego Sejmu są następujące:

Stronnictwa: Sejm z 1923 r., Sejm obrany 10.V.26.

Dawny blok rządzący:

Chrz.-demokracja	14	14	14 6
Zw. Gospodarzy /Ukin, Sajunga/	14	11	11 3
Federacja Pracy	12	5	5 7

Opozycja:

Ludowcy	16	22	16 6
Soc.-demokracja	8	15	8 7
Narodow./prawica/	0	3	0 3
Partja Rolników /Uk, Partja/.	-	2	- 2
Żydzi	7	3	7 4
Polacy	4	4	4
Niemcy	2	1	2 1
Rosjanie	1	0	1 1
Kłajpedzianie	-	5	-

R a z e m 78

85

Poczynając od prawicy zauważyć musimy, że konserwatywne stronnictwo "narodowców" /tautininków/, dawniejsza "Pažanga" /postępnie/ nie posiadała w żadnym z poprzednich Sejmów przedstawicieli. Obecnie weszła tak z trzema mandatami, wnosząc znaczny zapas inteligencji. - Na czele stronnictwa stoi były Prezydent Państwa Smetona i prof. Waldemaras. Oni też zapewne piastować będą mandaty. Związek Gospodarzy stanowił dotychczas część prawicowego bloku Chrześcijańskiej Demokracji, nim ta była zwycięska. Obecnie występował dość samodzielnie przy wyborach tracąc z 14 mia-
przednich mandatów - 3. -

Ugrupowanie to skłonem byłoby, jak się daje wyczuwać, do utworzenia centrum chłopskiego, wspólnie z odłamek ludowców, noszącym miano: "Związek Gminniaków" /Valstieciu Sajunga/. Statystyka ogłoszona nie podaje niestety, ilości mandatów tego odłamu w bloku "Ludowców".

Lewicowy odłamek byłego bloku rządzącego "Federacja Pracy", poniosła zdecydowaną klęskę, ratując z 12 dawnych mandatów zaledwie 5. Zachowania się tej grupki nielicznej przewidzieć w obecnych warunkach trudno. Grawituje ona bardzo ku lewemu skrzydłu ludowców. Być może, że będą próby pozyskania jej z tej strony.

Chrześcijańska demokracja /Sensu stricto/ utrzymała dotychczasowy stan posiadania: 14 mandatów. -

Ludowcy zwycięsko podnieśli swój stan posiadania z 16 na 22 mandaty. W łonie ich są przeciwstawne sobie sfery interesów: wspomniany "Związek Gminniaków", zrzeszający włościan-possiadaczy i odłamek ludowców socjalistów, reprezentujący interesy maro-
rolnych i proletariatu rolnego. Nie znamy bliżej układu sił tych dwu grup w lo-

Wykaz obranych posłów na III Sejm Litewski.

Jak podaje Główna Komisja Wyborcza, do III Sejmu zostały obrane następujące osoby:

Ludowcy - 22 posłów:

1/Adžgauskas Romuald, 43 l., czł. zarz. powiat, 2/Bielunas Kazimierz, 31 l., kooperatysta, 3/Dajlide Franciszek, 37 l., dziennikarz, 4/Gerikas Tadeusz, 30 l., nauczyciel, 5/Grinius Kazimierz, 59 l., lekarz, 6/Jaksztas Jerzy, 32 l., rolnik, 7/Kaselis Józef, 28 l., małorolny, 8/Kregžde Konstanty, 30 l., rolnik, 9/Kuzminskas Paweł, 45 l., rolnik, 10/Kwieska Wincenty, 36 l., nauczyciel, 11/Pajaujis Józef, 32 l., ekonomista, 12/Petronis Wincenty, 29 l., nauczyciel, 13/Radis Nikodem, 39 l., poseł do Sejmu, 14/Ralis Kazimierz, 40 l., rolnik, 15/Rudwalis Wincenty, 37 l., rolnik, 16/Sleżewiczus Michał, 44 l., adwokat, 17/Sugintas Antoni, 35 l., prawnik, 18/Swaldenis Pitr, 27 l., agronom, 19/Staugajtis Jan, 57 l., lekarz, 20/Toluszys Zygmunt, 36 l., adwok., przys., 21/Zubrys Antoni, 42 l., oficer, 22/Zygelis Bolesław, 39 l., nauczyciel.

Socjal-demokracj - 15 posłów:

1/Bielinis Cyprjan, 43 l., dziennikarz, 2/Galinis Wincenty, 28 l., nauczyciel, 3/Jakubauskas Bonewentura, 30 l., nauczyciel, 4/Januskis Jan, 27 l., urzędnik, 5/Kajrys Stefan, 48 l., inżynier, 6/Kedys Józef, 29 l., rolnik, 7/Markialis Jan, 28 l., nauczyciel, 8/Mikulskis Paweł, 30 l., pracown. zw. zaw., 9/Paplauskas Józef, 29 l., robotnik, 10/Pleczkajtis Heronim, 38 l., rolnik, 11/Purenasowa Ludwika, 38 l., adw., 12/Sakauskas Władysław, 35 l., robotnik, 13/Wikonis Franciszek, 29 l., nauczyciel, 14/Zukauskas Alfons, 30 l., agronom, 15/Epsztejn Lazar, 40 l., lekarz.

Chrz.-demokraci - 14 posłów.

1/Bistras Leon, 36 l., docent Uniwersytetu, 2/Dagilis Józef, 37 l., ksiądz, 3/Endziulajbis Antoni, 31 l., prawnik, 4/Galdikasowa Magdalena, 34 l., dyrektor kurs. naucz., 5/Gwildisowa Emilja, 36 lat, posłanka do Sejmu, 6/Karwialis Piotr, 28 l., Min. Skarbu, 7/Krupawiczus Michał, 41 l., min. rolnictwa, 8/Ladygowa Stefanja, 25 l., dziennikarka, 9/Masilunas Jonas, 26 l., ekonomista, 10/Starkus Zygmunt, 33 l., poseł do Sejmu, 11/Steponawiczus Jan, 46 l., poseł do Sejmu, 12/Szulksztis Antoni, 40 l., ksiądz, 13/Szymutis Leonard, 33 lat, dziennikarz, 14/Tułaskas Edward, 30 l., prawnik.

Ukininku Sajunga - 11 posłów.

1/Butkus Piotr, 35 l., rolnik, 2/Dagelis Jan, 27 l., leśnik, 3/Jokantas Kazimierz, 44 lat, lekarz, 4/Josiukas Rikx Piotr, 30 l., rolnik, 5/Karoblis Wincenty, 59 l., prawnik, 6/Mikszys Feliks, 36 l., weterynarz, 7/Wałatka Jan, 30 l., agronom, 8/Waławiczus Antoni, 27 l., prawnik, 9/Wiedeekis Wincenty, 43 l., prawnik rolnik, 10/Trymakas Djonizy, 32 l., dyrektor banku, 11/Stulginskis Aleksander, 41 l., Prezydent Rzec.

Darbo Federacja - 5 posłów.

1/Ambrozajtis Kazimierz, 34 l., prezes D.F., 2/Joczys Piotr, 31 l., działacz społ., 3/Milczius Antoni, 30 l., prawnik, 4/Radzewiczus Piotr, 32 l., działacz społ., 5/Raulinajtis Franc. Wiktor, 30 l.

Niemcy Kłajpedzcy - 5 posłów.

1/Grabow Robert, 40 l., burmistrz kłajpedzki, 2/Jagsztajis Maks, 40 l., nauczyciel, 3/Milbrécht August, 61 l., rolnik,

4/Szujszel Johan, 59 l., rolnik, 5/Waszkies Georg, 50 l., rolnik.-

Narodowcy - 3 posłów.-

1/Mironas Władysław, 45 l., ks. dziekan, 2/Smetona Antoni
51 l., doc. Uniwersytetu, 3/Woldemaras Augustyn, 43 l., prof. Uniwersy-
tetu.-

Ukininku Partija - 2 posłów.-

1/Aleksa Jan, 46 głą lat, agronom, 2/Tonkunas Józef, 31 l.
prof. Ak. Roln.-

Polacy - 4 posłów:

1/Bucewicz Jan, 43, adwokat przys., 2/Budzyński Wiktor,
38 l., rolnik, 3/Giżyński Tomasz, 42 l., felczer, 4/Lutyk Bolesław
42, l., inżynier.-

Żydzi - 3 posłów:

1/Finkelsztejn Ozer, 62 l., adwokat przys., 2/Garfunkel
Leon, 30 l., adwokat, 3/Robinson Jakób, 37 l., adw.-

Niemcy - 1 poseł.-

Kinder Rudolf, 44 l., poseł do Sejmu

O t w a r c i e I I I S e j m u.-
O b i ó r n o w e g o M a r s z a ł k a S e j m u i u k o r
s t y t u o w a n i e P r e z y d j u m S e j m o w e g o .
O b i ó r d p r e d s t a w i c i e l a m n i e j s z o ś c i
n a r o d o w y c h p o s . R . K i n d e r a / f r . n i e m . /
n a I s e k r e t a r z a .

Uroczystość otwarcia nowego Sejmu rozpoczęła się na-
bożeństwem celebrowanym przez Metropolitę w Archikatedrze dn.
2 czerwca o godz. 10-ej rano, wobec p. Prezydenta, członków rządu,
przedstawicieli ciała dyplomatycznego, posłów do Sejmu, dygnita-
rzy i urzędników kategorii niższych, wreszcie tłumnej zebranej
publiczności.-

Po nabożeństwie ruszono do gmachu Sejmu. Łoże dyploma-
tyczną zajęło ciało dyplomatyczne na czele z p. Schrötterem pos-
łem niemieckim. W pierwszym rzędzie zasiadli pp. Aleksandrowski,
poseł ZSSR, Puaux, francuski minister rezydent, dalej znów Bałodis,
poseł łotewski, dr. Lohkm, przedstawiciel Estonji, Eybert, konsul
francuski, Schimm van der Loef, konsul holenderski, Weingart, kon-
sul szwajcarski i inni.-

O godz. 12 min. 10 przybył Prezydent Republiki p. A. Stul-
ginskis za nim cały gabinet ministrów na czele z Premierem p. L.
Bistrasem. Po odczytaniu przez Prezesa Rady Ministrów aktu ot-
warcia III Sejmu, z długą mową występuje p. Prezydent Republiki.
Mowa ta zawiera drobiazgowy przegląd pracy trzechletniej ubieg-
łego Sejmu, poparty szczegółowymi danymi cyfrowymi w każdej dzied-
zinie życia politycznego, gospodarczego i kulturalno-oświatowe-
go.-

Po odczytaniu powyższego został odśpiewany litewski
hymn narodowy i p. Prezydent prosi posłów katolików złożyć przy-
sięgę, do czego też przystępują posłowie bloku chrz. dem. Polacy
narodowcy/pp. Smetona, Waldemaras i ks. Mironas/ oraz część ludow-
ców. Od posłów niemieckich i Kłajpedzian przysięgę przyjmuje pa-
tor. Wreszcie druga część zgromadzenia - socjaldemokraci, przytł-
czająca część ludowców, Ukininku partja i Żydzi ograniczają się

uroczystem przyrzeczeniem.-

Po zakończeniu tej ceremonii p. Prezydent poprosił najstarszego wiekiem posła o zajęcie miejsca przewodniczącego. Najstarszy, bo liczący już 62 lata, poseł Frakcji Żydowskiej O. Finkelsztejn zajmuje fotel p. Prezydenta, który opuścił salę i Sejm.-

P. Finkelsztejn wezwał nowy Sejm do wprowadzenia w życie prawdziwych zasad demokratycznych, dzięki którym też zostanie umożliwione odzyskanie Wilna.-

Na trzymającego pióro został zaproszony poseł najmłodszy wiekiem. Jest to tymczasem posłanka - 25-letnia St. Ładygowa z chrz. dem.-

Na Marszałka wystawiono jedyną kandydaturę dr. J. A. S. T. a u g a j t i s a /lud./, który też zostaje obrany większością 55 głosów z 82 głosujących, 5 głosów prztem padło na p. A. Smetonę i 22 kartki okazały się puste.-

Na I Wicemarszałka obrano przedstawiciela socjaldemokratów inż. S. K a j r y s a, na którego padło 54 głosy. Jednocześnie jeden głos otrzymał pos. A. Walderasz /narod./ i głos pos. Ambrozajtis /Darbo Fed./ i 24 były puste. Drugim Wicemarszałkiem w drugim głosowaniu został ks. J. S t e p o n a w i c z u s /chrz. dem./, który uzyskał 34 głosy. Wreszcie na I Sekretarza 49 głosami został obrany pos. R. K i n d e r /Fr. niem./ jako przedstawiciel grupy mniejszościowej. Drugi kandydat wystawiony na I sekretarza, przedstawiciel Ukininku Sajungi pos. F. Mikszys, uzyskał tylko 33 głosy. Na II Sekretarza zgłoszono tylko jedną kandydaturę pos. Mikszysa. Na skutek jednak jego odmowy obiór drugiego sekretarza Sejmu został odroczony.-

Jak można wywnioskować z powyższego, obsadzenie stanowisk w Prezydium zostało oparte na liczebnym ustosunkowaniu poszczególnych frakcji: frakcja ludowców, jako najliczniejsza /22 posłów/, wyłoniła z siebie Marszałka, socjaldemokrati /15 posłów/ zajęli fotel wicemarszałka I, chrześ. demokraci /14 posłów/ II Wicemarszałka, mniejszości narodowe /13 posłów/ I Sekretarza.-

Po wybraniu wreszcie komisji, której zadaniem jest utworzenie listy i składu komisji sejmowych, socjaldemokrati przy końcu posiedzenia zgłosili ~~wrazem~~ projekt ustawy o amnestji, który przekazano komisji prawnej.-

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na sobotę 5 czerwca na godz. 7 wiecz. Na posiedzeniu tem na podstawie wniosków komisji mandatowej zostaną zatwierdzone wybory do Sejmu oraz ustalony termin posiedzenia dla obioru nowego Prezydenta Republiki.-

Posiedzenie Sejmu z dn. 5 czerwca.
Projekt socjaldemokratów zniesienia stanu wojennego.- Dyskusja mandatuowa.- Pos. Waldemaras domaga się unieważnienia wyborów w okr. Marjampelskim.-

Dnia 5 czerwca 1926 roku o godz. 7. ej wiecz. została otwarte przez Marszałka drugie z rzędu posiedzenie Sejmu przy nieobserwowanym prawie dotąd napłwie publiczności.-

Trójprzymierze "krikszciońskie" zasiadło ostatecznie na prawicy, centrum zajęli narodowcy, ukininku partija i mniejszości, ludowcy i socjaldemokrati stanowią lewicę. Z pośród nowych posłów uwagę zwraca postać ks. dziekana Mironasa /narod./, który jedyny z księży posłów /a jest ich w przerzedzonych szeregach chrz. demokracji jeszcze sporo/ nie wstydzi się sukni kapłańskiej.

Projekt ustawy o zniesieniu stanu wojennego spotkano na ławach chrz. dem. z wyraźnem niezadowolaniem.-

W sprawie porządku dziennego głos zabiera pos. Szmuklsztis /chrz. dem./ żądając odroczenia posiedzenia, gdyż zdaniem jego Komisja Mandatowa nie może składać sprawozdania przed 7. VI, kiedy upływa termin wnoszenia skarg na nieprawidłowość wyborów.

Po przemówieniu posła Sugintasa & /lud./ w głosowaniu wniospek ks. Szmuklsztisa upada i pos. Sugintas jako referent Komisji Mandatowej rozpoczyna sprawozdanie. Po skreśleniu obrazu przygotowanych prac Głównej Komisji Wyborczej referent stwierdza, że w aktach wyborczych niema żadnych skarg na złamanie takowej, jednak zdaniem pos. Sugintasa, oznacza to tylko, że wyborcy nauczeni doświadczeniem wyborów do II Sejmu, utracili już wiarę w skutki realne składania komisjom wyborczym takich skarg. Jednakże z punktu widzenia formalnego należy uznać, iż nie było faktów naruszenia wolności wyborów.

Co do łamania ustawy wyborczej, rzecz przedstawia się nieco odmiennie. Mówca zatrzymuje się nieco dłużej nad sprawą unieważnienia list narodowców i zemdirbisów w I /marjampolskim/ okręgu i dochodzi do wniosku, iż Główna Komisja Wyborcza dokonała tego bezpodstawnie.

Dalej referent przytacza kilka innych, również niesłusnych zarządzeń Głównej Komisji Wyborczej, które tylko trafem nie wpłynęły na wyniki wyborów. Jest to zatwierdzenie bloków zawieranych przed pełnomocników Darbo Federacji, którzy nie mieli potrzebnych ku temu uprawnień, zblokowanie narodowców wbrew ich woli z ukininku sajunga w IV okręgu i t. d. Naogół Komisja stwierdza, że Główna Komisja Wyborcza uchylała się kilkakrotnie od prawa jeżeli przynosiło to korzyść blokowi chrz. demokracji. Prezes Głównej Komisji Wyborczej p. Leonas zakładał w tych wypadkach votum separatum.

Pomimo jednak tych uchwbień ze względu na to, że nie ma dowodów, by wpłynęły one znacznie na wynik wyborów oraz, że rozpisanie nowych wyborów pociągnęłoby znaczne koszty i zwłokę w pracy, a kraj dał podczas wyborów wyraz swemu żądaniu natychmiastowego rozpoczęcia pozytywnej działalności, Komisja Mandatowa uchwaliła uznać wybory dokonane w dn. 8 - 9 maja r. b. i spis posłów ogłoszony przez Gł. Kom. Wyborczą w "Wiad. Urzed." za prawdziwe.

Dyskusję nad sprawozdaniem Komisji Mandatowej rozpoczyna pos. Woldemaras /narod./, który poddaje ostrej krytyce skład i działalność Głównej Komisji Wyborczej, szczególnie w związku z unieważnieniem list narodowców w okręgu Marjampolskim, żąda zniesienia wyborów w I okręgu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Z kolei zabiera głos pos. Starkus /chrz. dem./, w długim przemówieniu usiłuje on częściowo przynajmniej usprawiedliwić postępowanie Głównej Komisji Wyborczej, zalecając w końcu uznanie wyborów za prawidłowe bez pociągania kogobądź do odpowiedzialności.

Pos. Pleczkajtis & /soc. dem./ uważa, iż ważniejsza niż strona formalna, na którą się powoływał referent jest strona inna o której zamierza on tu mówić. Ze strony bowiem formalnej słuszną jest większość faszystowska w parlamencie włoskim, rządy komunistów w Rosji, ale tylko ze strony formalnej, bowiem naprawdę są to przykłady gwałtu, zadanego woli narodu. W Litwie również przez sześć lat była prowadzona polityka celowego gwałtu, zdążającego do zdemoralizowania ludu, zniszczenia przeciwników istniejącego kierunku. Jeżeli "krikszczioni" mają tu obecnie 30 miejsc, to tylko dlatego, że opozycja nie miała możliwości należytę go zorganizowania opozycyjnego odłamu społeczeństwa. Stał się temu na przeszkodzie gwałt chrz. dem.

Agenci jej naczelnicy powiatów, zniszczyli samorządy, czyniąc z nich rewiry policyjne. Organizacje robotnicze uległy zawieszeniom i prześladowaniom. Stan wojenny uniemożliwiał tworzenie nowych organizacji i swobodną działalność istniejących. Gwałty w Sejmie: przyjęcie ustaw o zebraniach i prasie, wprowadzenie policji do gmachu sejmowego etc. działały deprymująco na cały kraj. Polityczna policja, będąc pewna, iż czynny jej nie ujrza dzieńnego światła stworzyła w XX w. w demokratycznym państwie inkwizycje. Kraj cały pełen był prowokatorów.

W sprawie porządku dwunastego klasa zabrała głos. Główny
zastępca Komisji Główny Wskazał, że nie należy się
pozwalać na takie uchyłki, które miałyby na celu
nielegalne wyłączenie z prawa wyborczego jakiegoś
kandydata. Komisja Główna musi być wyjątkowo ostrożna
w stosunku do wszelkich prógów, które miałyby być
nielegalnie wprowadzone. Komisja Główna musi być
niezależna i nie może być podległa żadnej innej
instytucji. Komisja Główna musi być wyjątkowo
ostrożna w stosunku do wszelkich prógów, które
miałyby być nielegalnie wprowadzone.

Co do kampanii wyborczej, rzeczą przydatną jest
nieco odświeżenia. Mówca zatrzymał się nieco dłużej nad sprawą
uwzględnienia list kandydatów i kandydatki w I okręgu
określenia i dołożenia do niego, iż Główna Komisja
Wyborcza dokonała tego bez opóźnienia. --
Dalej referent przytoczył kilka innych, również nie
wzmiankowanych przez Główną Komisję Wskazał, które
tylko tylko fragmentarycznie zostały omówione
w poprzednim wyroku. Jest to w szczególności blok
związany z wyborem w IV okręgu i t. d. Należy
zwrócić uwagę na to, że Główna Komisja Wyborcza
nie może być podległa żadnej innej instytucji.

Ponimając jednak, że w sprawie tej nie
ma wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma wątpliwości,
nie należy się poddać żadnym podstępom. Komisja
Główna musi być wyjątkowo ostrożna w stosunku
do wszelkich prógów, które miałyby być
nielegalnie wprowadzone. Komisja Główna musi
być niezależna i nie może być podległa żadnej
innej instytucji.

W sprawie tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie
tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma
wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma wątpliwości.
Komisja Główna musi być wyjątkowo ostrożna
w stosunku do wszelkich prógów, które miałyby
być nielegalnie wprowadzone.

W sprawie tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie
tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma
wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma wątpliwości.

W sprawie tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie
tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma
wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma wątpliwości.
Komisja Główna musi być wyjątkowo ostrożna
w stosunku do wszelkich prógów, które miałyby
być nielegalnie wprowadzone. Komisja Główna
musi być niezależna i nie może być podległa
żadnej innej instytucji.

W sprawie tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie
tej nie ma wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma
wątpliwości, iż w sprawie tej nie ma wątpliwości.
Komisja Główna musi być wyjątkowo ostrożna
w stosunku do wszelkich prógów, które miałyby
być nielegalnie wprowadzone. Komisja Główna
musi być niezależna i nie może być podległa
żadnej innej instytucji.

Rozsiewane przez sfery chrz. dem. pogłoski o dyktaturze w razie klęski "krakszczioniów" na wyborach i odezwy faszystowskie, pochodzące z tego samego źródła, zaniepokoiły do głębi opinię publiczną. Zebrania opozycji ulegały zrywaniu przez niewielkie grupy krzykaczy, wobec których policja była "bezsilną".

Temu wszvstkiemu zawdzięcza blok chrz. dem. swe 30 mandatów, inaczej mieliby ich najwyżej 10.

W końcu mówca odczytuje skargę otrzymaną przez frakcję soc. dem. z Janowa, a dająca ponury obraz bestjańskiego katowania uwięzionych przez miejscową policję.

Po przemówieniu pos. Pleczkajtisa Marszałek komunikuje, iż wpłynął wniosek o przerwaniu posiedzenia.

Wniosek większości głosów przeciwko chrz. dem. zostaje przyjęty i posiedzenie około 10¹⁵ wiecz. zostało zamknięte. Następnę w poniedziałek 7. VI. o godz. 9 rano.

Posiedzenie Sejmu z dn. 7/VI. 1926 r.

Zatwierdzenie wyborów i wniosek po ciągnięciu winnych nadużyć wyborczych do odpowiedzialności.

Trzecie posiedzenie nowego Sejmu nosi już zupełnie powszedni charakter. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Mandatowej. Długie przemówienia w tej sprawie, nie wzbudzają już zbytniego zainteresowania - zgóry bowiem wiadomo, iż wybory te zostaną zatwierdzone, gdyż na to zgadzają się w zasadzie wszyscy i pozycja i opozycja. Tematem rozmów i narad jest atoli kwestja przyszłego prezydenta wobec decyzji narodowców wystawienia kandydatury pos. Smetony, która otrzyma zapewne poparcie bloku chrz. dem. Wynik wyborów jest uzależniony od stanowiska mniejszości narodowych.

Z kolei na trybunę wstępuje p. prezydent litewski pos. Smetona. Uzasadnia on raz jeszcze stanowisko narodowców w kwestji sprawozdania Komisji Mandatowej, poczem składa wniosek domagający się ponownych wyborów w I okręgu wyborczym oraz zatwierdzający wybory w innych sześciu okręgach.

Marszałek ogłasza, iż wpłynęły następujące rezolucje: narodowców, ludowców, poprawka pos. Szmulskstisa do rezolucji ludowców, rezolucja Komisji Mandatowej i pos. Starkusa.

W głosowaniu rezolucje Starkusa i narodowców przepadły. Przyjęto 48 głosami przeciwko 25 rezolucje ludowców, która po wylczeniu całego szeregu przykładów niedochowania, a nawet łamania przez organy administracyjne wolności wyborów oraz rozminięcia się z ustawą wyborczą, głosi, że Sejm potępiając stronnictwo i samowolę organów administracyjnych i Głównej Komisji Wyborczej proponuje p. ministrowi sprawiedliwości poczynić względem tych organów przewidziane przez prawo kroki, uznaje, że z powodu wymienionych okoliczności wyniki wyborów do Sejmu mogły być cokolwiek inne, że względu jednak na brak dostatecznej ilości dowodów, że wyniki wyborów zostały oczywiście spalone / jak to przewiduje § 84 ust. wyborcz. do Sejmu / ze względu na ciężar, jaki przyczyniłyby obywatelom nowe wybory do Sejmu i na konieczność natychmiastowego spełnienia wyrażonej podczas wyborów woli narodu, domagającego się wprowadzenia w życie Konstytucji uchwalonej na mocy § 85 ustawy wyborczej do Sejmu uznać wybory do Sejmu dokonane dn. 8 - 9 i 10 maja b. r. za prawidłowe i zatwierdzić spis posłów do Sejmu ogłoszony przez Główną Komisję Wyborczą w N. 227 "Wiad. Urzed."

Do uchwały tej zostaje przyjęta również poprawka pos. Finkelsztejna / fr. żyd. /, mocą której do ustępu głoszącego o rozpowszechnianiu odezw faszystowskich dodają się wyrazy: "bez przeszkody władz". Podczas głosowania nad tą poprawką, gdy przeciwko niej podniosło się 22, prawica chrz. dem. pos. Purenasowa rzuca z miejsca uwagę: "Tylko władza przeciw".

Marszałek zamyka posiedzenie, wyznaczając następnę uroczyste dla dokonania wyborów prezidenta Rzeczypospolitej na godz. 5. ta popołudniu tego samego dnia.

W tym wykazie podano imiona i nazwiska osób, które w dniu 31 grudnia 1938 r. posiadały w posiadaniu nieruchomości w granicach miasta i gminy...

W tym wykazie podano imiona i nazwiska osób, które w dniu 31 grudnia 1938 r. posiadały w posiadaniu nieruchomości w granicach miasta i gminy...

W tym wykazie podano imiona i nazwiska osób, które w dniu 31 grudnia 1938 r. posiadały w posiadaniu nieruchomości w granicach miasta i gminy...

W tym wykazie podano imiona i nazwiska osób, które w dniu 31 grudnia 1938 r. posiadały w posiadaniu nieruchomości w granicach miasta i gminy...

W tym wykazie podano imiona i nazwiska osób, które w dniu 31 grudnia 1938 r. posiadały w posiadaniu nieruchomości w granicach miasta i gminy...

Wybór Prezydenta Republiki,-
Uroczyste popołudniowe posiedzenie
Sejmu dnia 7 czerwca 1926 roku,-

Na długo przed wyznaczoną godziną zaczynają się zbierać do Sejmu posłowie i publiczność. Wśród tłumnie zebranej publiczności przedstawiciele świata naukowego i politycznego, wojskowości i szerokich mas obywatelskich. Obecni są między innymi nowoobрани rektor Uniwersytetu prof. M. Birżyszka, Naczelnik Sztabu Generalnego gen. Ładyga, Dyrektor Departamentu M. S. Z. p. Szauklis, Łożę dyplomatyczną zajęli akredytowani przy rządzie litewskim posłowie, w łoży Gabinetu Ministrów zasiadł tylko b. premier Bistras oraz b. Minister Komunikacji p. Sliżys. Na szczelnie zapelnionych miejscach dla przedstawicieli prasy nie brak było również korespondentów pism zagranicznych. Posłowie są prawie wszyscy - brakuje tylko 6 osób, w tej liczbie b. prezydenta p. A. Stulginskisa i kandydata ludowców na to stanowisko dr. K. Griniusa.-

O godz. 5 min. 20 pp. Marszałek otwiera czwarte, uroczyste posiedzenie Sejmu. Na wstępie zostaje przyjęty porządek wyborów, poczem ukonstytuowuje się komisja dla podliczania głosów, w skład której wchodzi przedstawiciele frakcyj: posłowie: Waławiczus /u.s./, Galinis /s.d./, Giżyński /fr. pol./, Jagsztajd /fr. niem. klajp./, Kregžde /lud./ oraz jeden poseł od chrz. dem.

Następuje najważniejsza chwila: posłowie piszą na kartkach imię elekta, poczem wzywani przez Marszałka podchodzą kolejno do stołu prezydjalnego i oddają swe głosy. Podczas długiej dość procedury podliczania na sali nie daje się odczuwać zbyt wielkiego napięcia. Posłowie najspokojniej rozmawiają ze sobą, wstają nawet z miejsc i wychodzą z sali. Wyraźnym jest dla wszystkich, iż wybory są cczą formalnością, koronującą uprzednie długie narady i rokowania międzyfrakcyjne. Dopiero dzwonek ucisza gwar i Marszałek odczytuje wyniki głosowania.-

Kazimierz Grinius - 50 głosów,-

Antoni Smetona - 2 głosy,-

Felicja Bortkiewiczusowa - 1 głos,-

Gabrjela Pietkiewiczówna - 1 głos,-

W 25 kartek białych,-

Wobec otrzymania bezwzględnej większości dr. Kazimierz Grinius zostaje obrany na Prezydenta Republiki.-

Lewica wita obiór ten długimi oklaskami, wśród których Marszałek zamyka posiedzenie.-

We wtorek 8 czerwca o godz. 12 odbyła się uroczystość złożenia przysięgi przez nowego Prezydenta Państwa.-

Życiorys dra Kazimierza Griniusa,
Nowego Prezydenta Republiki Litewskiej.-

Urodzony w 1867 r. w wiosce Selemabudy gm. sosnkowskiej pow. marjampolskiego, gdzie mieszkali jego rodzice, ojciec Wincenty Grinius, zapisany w księgach aktów cywilnych po rasyjsku, jako Griniewicz, po polsku Hrvniewicz i Anna Wosylusówna - Griniusowa. W r. 1887 ukończył gimnazjum w Marjampolu, poczem wstąpił na uniwersytet w Moskwie na wydział medycyny. Po ukończeniu wyższych studiów w 1893 r. i odbyciu praktyki lekarskiej na statkach morza Kaspjskiego, oddaje się swemu zawodowi, mieszkając kolejno w Marjampolu, Wierzbołowie, Władysławowie, Włkowuszkach, Pilwiskach i znów w Marjampolu, gdzie z przerwami mieszkał od r. 1903 aż do wybuchu wojny.-

Niezadługo przed zwołaniem Wielkiego Sejmu Wileńskiego z rozporządzenia suwalskiego generał-gubernatora dr. Griniusa aresztowano i odstawiono do Połtawy, po zniesieniu zaś stanu wojennego zwolniono. W końcu 1908 r. w związku ze sprawą "Szwiesy" cała rodzina Griniusów po 2-miesięczny pobycie w więzieniu w

Wybór Prezydenta Republiki

Wybory prezydenckie odbędą się w dniu 7 czerwca 1926 r. o godzinie 10.00

Na dzień przed wyznaczoną godziną zgromadzą się w siedzibie Komisji Prezydenckiej i publicznie wylosują listy wyborcze. Wskazanie na listach imienia kandydata, który otrzyma najwięcej głosów, jest warunkiem koniecznym do objęcia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej. Wskazanie na listach imienia kandydata, który otrzyma najwięcej głosów, jest warunkiem koniecznym do objęcia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej.

W skład Komisji Prezydenckiej wchodzi sześć członków, z których trzech jest wyznaczonych przez Sejm, a trzech przez Senat. Członkami Komisji Prezydenckiej są: Antoni Gieysztor, Aleksander Łada, Kazimierz Gieysztor, Aleksander Łada, Kazimierz Gieysztor, Aleksander Łada.

Wybory odbędą się w siedzibie Komisji Prezydenckiej, ul. ... W dniu 7 czerwca 1926 r. o godzinie 10.00.

Wybory Prezydenta Republiki

Wybory prezydenckie odbędą się w dniu 7 czerwca 1926 r. o godzinie 10.00. Na dzień przed wyznaczoną godziną zgromadzą się w siedzibie Komisji Prezydenckiej i publicznie wylosują listy wyborcze.

Kalwarji przenosi się do Wilna, skąd powraca do Marjampola dopiero przy końcu 1910 r. -

Na początku wojny dr. Grinius wraz z rodziną wyjeżdża do Rosji, gdzie mieszka w Orłowskiej guberni, następnie zaś na Kaukazie, gdzie traci córkę i żonę w bestjański sposób zamordowaną przez bolszewików. W r. 1919 ojciec z dwoma synami przez Konstantynopol-Marsylję-Paryż-Berlin powraca do Ojczyzny. Zamieszkuje w Marjampolu i wznowia praktykę lekarską. W roku 1920 zostaje wybrany do Sejmu Ustawodawczego, 19 czerwca tegoż roku staje na czele rządu, jako Prezes Ministrów, który to urząd piastuje do początku lutego 1922 r. W tym też czasie staje na czele wznowionego po wojnie dziennika "Lietuvos Žinios", jako faktyczny jego redaktor. Od 1 czerwca 1922 roku do dziś dnia pracuje w samorządzie m. Kowna, jako szef wydziału medyczno-sanitarnego. Jesienią 1922 roku zostaje wybrany na posła do pierwszego, w 1923 r. - do drugiego i obecnie 8-10 maja r. b. do trzeciego Sejmu. We wszystkich Sejmach należy do Lit. Frakcji Ludowej. -

Swoją pracę na polu publicystyki i działalności społecznej dr. Grinius rozpoczyna wczesnie. Już w r. 1887, wychodząc w Ameryce redagowany przez Jana Szlupasa "Lietuwiszkas Balsas" drukuje jego korespondencje. W dalszym ciągu redaguje i współpracuje w szeregu pism i dzienników, jak np: "Ukininkas", "Warpas", "Lietuvos Ukininkas", "Lietuvos Žinios" i in. Jednocześnie jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli litewskiego ruchu społeczno-narodowego. Jeszcze w 1905 roku mieszkanie Griniusów w Marjampolu jest generalnym sztabem litewskich socjalistów i demokratów /obecnie ludowcy/. Wówczas też zakłada i jest prezesem pierwszego jawnego stowarzyszenia litewskiego "Szwiesa". -

Że wśród prac naukowych napisał między in. rozprawy o L. Iwińskim o życiu diecezji Sejneńskiej na początku XX st. "Litewskie nazwy botaniczne", artykuły w czasopiśmie "Medycyna" i t. d. -

Nowy układ stosunków parlamentarnych i politycznych na Litwie. I

Dobrze orientujący się w sytuacji "Kurjer Wileński" z dnia 10. VI, 26 r. pisze:

Wynik głosowania na Prezydenta Republiki pozwala wnioskować, jak się ukształtuje przyszły rząd Litwy Kowieńskiej. Ponieważ na 85 posłów było 6 nieobecnych, a powstrzymujących się od głosowania Krikszcziniów okazało się 25, zatem nieobecnych było 5 krikszcziniów i 1 lewicowiec. Grupa narodowców Smetony, złożona z trzech posłów głosowała na swoich kandydatów, zatem 2 głosy przypadły Smetonie i Waldemarasowi. Z pozostałych 51 głosów otrzymał dr. Grinius - 50 głosów, a zapewne sam dał głos na towarzyszkę partyjną p. Bortkiewiczową. Zatem dr. Grinius wybrany został głosami ludowców /21/, socjalnych demokratów /15/, partji gospodarzy /2/ i wszystkich mniejszości narodowych /8/ i Kłajpedzian /5/ co czyni 51, a wobec nieobecności jednego - głosów okazało się 50. -

Te partje, które głosowały na dra Griniusą, będą stanowiły blok, popierający nowy rząd. -

Mamy zatem świadectwo, że narodowcy Smetony do porozumienia z obejmującą stér rządów grupą ludowców i socjalnych demokratów nie doszli, czego się można było spodziewać wobec niechęci socjalnych demokratów do dopuszczenia do koalicyjnego gabinetu najbardziej prawkowej grupy. Zostaje więc ta grupa z trzech posłów izolowana w Sejmie i zajmie stanowisko neutralne, gdyż napewno nie połączy się bezwzględnie z nową opcją krikszcziniów. Natomiast może ta grupa w przyszłości odegrać rolę łącznika pomiędzy Związkiem gospodarzy /ukiniku Sajunga/ z bloku krikszczinińskiego, a partją gospodarzy i ludowcami z drugiej, co by dało możliwość utworzenia rządu centrowego, gdy lewicowe ugrupowania, które nie zdają się rokować długiej

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 1956

przyszłości, rozbijają się.-

Z drugiej strony gremjalny udział w głosowaniu mniejszości narodowych i Kłajpedzian świadczy o tem, że musiało dojść do skutku zasadnicze porozumienie pomiędzy temi ugrupowaniami, a inicjatorami nowego rządu. Porozumienie takie mogło powstać li tylko na gruncie uznania przez ludowców i socjalnych demokratów postulatów wysuniętych przez mniejszości narodowe i Kłajpedzian.-

Świadczyłoby to, że nowy rząd w stosunku do wszystkich mniejszości chce stanąć na gruncie praworządności i zagwarantowanych przez konstytucję i międzynarodowe konwencje praw.-

Z chwila przystąpienia do rządu socjalnych demokratów którym szowinizm nacjonalistyczny nie przeszkadza uszanować praw innych narodowości i niedoceniać konieczności ekonomicznych, ustępstwo ze strony ludowców jest zrozumiałem, tem bardziej wobec tego, iż bez poparcia mniejszości narodowych stałej większości w Sejmie mieć by nie mogli.-

Znając szowinistyczną polonofobję ludowców p. Słezewicza można zrozumieć, jak dalece jest dla nich podobne ułożenie się stosunków sejmowych niesympatycznym.-

Wymaga to wielkiego taktu i umiarkowania ze strony polskiego przedstawicielstwa, które zdaje sobie sprawę, że nastawiana od lat tyłu psychikę społeczeństwa litewskiego, w kierunku antypolskim trudno zmienić odrazu.-

To też jako warunek poparcia przez siebie rządu lewicowego po porozumieniu z frakcjami innych mniejszości, Frakcja polska postawiła lojalne wykonanie przez rząd praw zagwarantowanych przez Konstytucję wogóle, szczególnie kładąc nacisk na dziedzinę szkolnictwa i domagając się usunięcia niepraworządnych, samowolnych rozporządzeń uprzedniego rządu.-

Najwięcej zrozumienia dla swych postulatów społecznych i narodowych znajdują Polacy oczywiście we frakcji socjalistycznej.-

Jak te rzeczy ułożą się w praktyce, trudno teraz przewidzieć.

Bądź co bądź narazie można się spodziewać, że los społeczeństwa polskiego na Litwie może się poprawić, a ze względu na konieczności życiowe kraju kłajpedzkiego mogą zajść dość znaczne zmiany w polityce zagranicznej Litwy.-

Nowy rząd złożony z ludowców, socjalnych demokratów i partji gospodarczej, rozporządzając 39 swemi głosami, może być trwałym tylko przy poparciu 8 głosów bloku mniejszości narodowych i 5 kłajpedzkich, którzy prawdopodobnie do tego bloku się przyłączą. W ten sposób będzie miał rząd 52 głosy przeciwko 30 głosom krikszczioniów przy 3 głosach neutralnych narodowców. Zepchnięcie mniejszości do opozycji w razie niedotrzymania obietnic i nieuwzględnienia przynajmniej minimalnych postulatów, może w każdej chwili rząd obalić.-

W tem zestawieniu okazuje się, jak dalece przezorną i szczęśliwą była taktyka Polaków przy wyborach do Sejmu. Polacy pomimo rozłamu wśród Żydów potrafili utrzymać blok mniejszości narodowych i swemi głosami wprowadzili do Sejmu nie tylko swoich czterech posłów, ale i 3 żydów i 1 Niemca. Gdyby blok nie był zawarty, pre przeszedłby ani jeden Żyd, ani Niemiec, Polacy mieliby trzech posłów, natomiast tych straconych 5 przez mniejszości mandatów, stałoby się udziałem partji litewskich, co by pozwoliło im rządzić nie szukając poparcia wśród Polaków.-

Przygotowanie, rozmiar i...
...czyli...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Wobec tego, iż...
...niezależnie...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Przygotowanie, rozmiar i...
...czyli...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Wobec tego, iż...
...niezależnie...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Przygotowanie, rozmiar i...
...czyli...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Wobec tego, iż...
...niezależnie...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Przygotowanie, rozmiar i...
...czyli...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Wobec tego, iż...
...niezależnie...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

Przygotowanie, rozmiar i...
...czyli...
...przebieg...
...niezależnie...
...wobec...

IV-V. ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

Wyniki wyborów dla ludności polskiej i innych mniejszości narodowych.-

Kilkoletnie rządy chrześcijańskiej demokracji, nie krępujące się w stosunku do Polaków żadnymi prawami, wywołały nastroje wśród społeczeństwa polskiego, które musiały na wybory silnie działać.-

Z jednej strony społeczeństwo polskie było wprost **s t e r r o r y z o w a n e**. Obawa przed represjami politycznymi i ekonomicznymi doprowadzała do tego, że nawet osoby ze sfer inteligencji i ziemiaństwa obawiały się jawnie występować w akcji wyborczej, nawet w roli zupełnie legalnej członków komitetów wyborczych, lub urzędowych komisji wyborczych, nie mówiąc już o robocie agitacyjnej.-

Z drugiej strony w skutek pozornej jałowości wysiłków i pracy Frakcji polskiej w II Sejmie zrodziło się w pewnych nawet licznych sferach społeczeństwa polskiego zupełne zobojętnienie i apatia.-

W ciągu ostatnich trzech lat rządzący blok chrz. dem. zlikwidował w 2/3 ziemię polską, nieomal całe początkowe szkolnictwo polskie, wyrugował język polski z kościołów i sprawalizował działalność organizacyj kulturalno-oświatowych. Polityka protestu w Sejmie, a nawet przeniesienie skarg na forum między narodowe narazie konkretnych rezultatów nie dała, a ~~xxxxxxx~~ ~~xxxxxxx~~ to skłaniało pewną część społeczeństwa polskiego do zaniechania bezcelowej, zdawało się walki przez własnych przedstawicieli w Sejmie, a szukania pomocy wśród partji litewskich - narodowców Smetony lub Gospodarzy /Aleksa, Skipitis, Zubow/, obiecujących przynajmniej poparcie ekonomicznych interesów ziemiaństwa.-

Te dwa przejawy nastrojów dominowały w sferach ziemskich i inteligencji polskiej, stojącej p zdala od cichej, codziennej politycznej i kulturalnej pracy.-

Wśród szarego tłumu sfery drobnorolniczej i rzemieślniczej i robotniczej - skutek polityki chrz. dem. rujnującej cały kraj ekonomicznie, a w stosunku do Polaków eksterminacyjnej, przejawiał się w zwiększonym nastroju opozycyjnym względem rządu. Chętnie dawano posłuch, tym partjom litewskim, które bezwzględnie krytykując i zwalczając rządy chrz. dem. obiecywały wraże dojścia do władzy inna zaprowadzić politykę. Ogólne przesunięcie się na lewo wskutek wzrostu tej opozycyjności musiało oderwać część głosów polskiej ludności robotniczej i włościańskiej na rzecz socjalnych demokratów, a nawet komunistów, co dało się stwierdzić po miastach, a szczególnie w Kownie. Część znowu uwierzyła w skuteczność zwycięstwa opozycyjnej partji litewskiej - ludowców i budując na ich rządach nadzieję lepszej przyszłości i dla elementu polskiego, oddała przy wyborach swoje głosy ludowcom /szczególniej w powiecie Jezioroskim i Trockim/.-

Nakoniec ciężki ogólnie stan ekonomiczny kraju i wciąż wzrastające bezrobocie spowodowały emigrację do Francji w przeszłym roku, a do Brazylji w tym roku, dokąd z samego Kowna wyjechało przeszło 400 rodzin polskich.-

Wszystkie te czynniki i nastroje kazały oczekiwać znacznego nawet upadku głosów polskich, tembardziej, że i teraz narokując do oddawania głosów na posłów Polaków nie można było żadnych obiecywać korzyści realnych, a tylko wzywać do walki dla idei, w imię obowiązku narodowego.-

Frakcja poselska z powodu swojej małej liczebności nie mogła utrzymywać stale w dostatecznej mierze kontaktu z wyborcami. Jedynie prasa ludowa, nasza "Chata Rodzinna" spełniała ten obowiązek i jak skutek pokazuje, spełniała nawet w znacznych rozmiarach, gdyż bądź co bądź Centralny Polski Komitet Wyborczy, działający tylko niespełna dwa miesiące przed wyborami głównie przy pomocy "Chaty Rodzinnej", rozpowszechnianej w tym

IV. WYBORY PARLAMENTARNE I INNE WYKONAWCZE

Wybory... 1920... 1922... 1923...

Nikolajew... komisja... 1920... 1922...

Władza... 1920... 1922... 1923...

Władza... 1920... 1922... 1923...

Władza... 1920... 1922... 1923...

Władza... 1920... 1922... 1923...

okresie czasu w 20 tysiącach egzemplarzy, zdołał utrzymać karność i spójność większości społeczeństwa polskiego i utrzymać zasadę bezwzględnej solidarności całego społeczeństwa polskiego bez różnicy stanów i klas, przy głosowaniu na listy polskie, przez Centralny Polski Komitet Wyborczy wystawione lub przez tenże Komitet aprobowane.-

Wykazała się przytem przewaga społeczeństwa polskiego nad społeczeństwem żydowskim, niemieckim, i rosyjskim. Nastroje wskazane wyżej działały i wśród tamtych społeczeństw tak samo, jak w polskim i chociaż wszystkie tamte mniejszości narodowe posiadają stałe swe polityczne organizacje, a zatem i większa możność utrzymywania stałego kontaktu, jednak w chwili przedwyborczej doprowadziły do niedającego się usunąć rozłamu wśród Żydów i wśród Rosjan i do zupełnej dezorganizacji Niemców /nie mówimy tu o Kłajpedzianach, którzy nie występują jako grupa narodowościowa, lecz jako terytorjalne ugrupowanie./.-

Przystępując do pracy przedwyborczej Centralny Polski Komitet Wyborczy zdawał sobie sprawę z następujących nastrojów w społeczeństwie polskim i liczył się z nieuniknionym skutkiem tego upadkiem głosów polskich, szczególnie w okręgach zachodnich i w Kownie, miał jednak przeświadczenie najzupełniej uzasadnione bo oparte na statystyce przyszłych wyborów i jak pokazał skutek najzupełniej słuszne, że o ile Polacy utrzymają zasadę solidarności w każdym razie swoimi wyłącznie głosami bez bloków, będą mogli zdobyć trzy mandaty poselskie.-

Zblokowanie się z innymi mniejszościami narodowymi - Niemcami i Żydami - mogło dać Polakom w najlepszym razie jeszcze dwa mandaty, co wobec rozbitcia się Żydów na dwie zwalczające się partje nie było nawet bezwzględnie pewnem.-

Natomiast rozbitcie się na partje i wzajemne zwalczanie się wśród Żydów groziły żydowskiemu społeczeństwu, że o ile nie połączy się w bloku z Polakami mogą stracić wszystkie mandaty, i Niemcy bez bloku, zarówno jak i Rosjanie absolutnie przeprowadzić posła nie mogą.-

Przy zawiązywaniu więc bloków Centralny Komitet Wyborczy musiał rozważać i kierować się względami nie tylko bezpośredniej korzyści zdobycia paru mandatów dla siebie, ale i względem na utrzymanie zasady solidarności wszystkich mniejszości narodowych utrzymania tego wspólnego frontu mniejszościowego, który mógł nadać pewną wagę naszemu przedstawicielstwu w przyszłym Sejmie.-

Rezultat wyborów wykazał, że przewidzienia Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego były słuszne. Polacy zdobyli 4 mandaty, z tych 3 swoimi głosami, a czwarty dzięki blokowi, Żydzi - 3 i Niemcy - 1, wszystkie 4 tylko przy pomocy głosów polskich.-

Mniejszości narodowe wchodzi do nowego Sejmu z 8 posłami /nie licząc Kłajpedzian/, zatem w porównaniu do uprzedniego Sejmu ze stratą 6 mandatów /4 żydowskie, 1 - niemiecki i 1 - rosyjski/, spowodowaną rozbitciem się na partje Żydów i Rosjan i spadkiem ilości głosów, ale ukształtowanie się innych partyj litewskich pozwała temu zmniejszonemu przedstawicielstwu mniejszości narodowych zważyć na szali wypadków, bardziej niż przedtem.-

W cyfrach ogólnych wyniki głosowania wykazują, że blok mniejszości narodowych wskutek spadku ilości głosów poniósł następującą stratę: Polacy zdobyli przeszło 56 tysięcy głosów, czyli w porównaniu do przeszłych wyborów stracili 11% głosów, Żydzi idący w bloku mniejszościowym - 46 tysięcy ze stratą 38%, Niemcy 10 tysięcy ze stratą 50% i Rosjanie - 100% straty.-

W stosunku do ogólnej ilości zdobytych głosów i metra wyborczego dla całego państwa, Polacy powinni byli zdobyć 5 mandatów, Żydzi - 4, Niemcy 1, czyli blok mniejszości 10 mandatów. Poza to Żydzi nie idący w bloku zdobyli głosów dostatecznie na jeden mandat, którego nie dostali.

Ze Polacy tych dwóch mandatów nie zdobyli wynika z nieszczęśliwych konjunktur. W Poniewieskim Okręgu zabrakło Polakom tylko 400 głosów dla osiągnięcia piątego mandatu polskiego, którym miał zostać socjalista Włodzimierz Snarski, w Kowieńskim zabrakło 800 by przeprowadzić czwartego Żyda. Do tej dotkliwej dla Polaków straty poniewieskiej przyczyniła się niemało gadzinowa lista polska, wystawiona przez litewską chrz.-dem.,

oderwała nam dwieście kilkadziesiąt głosów, które mi wsparła ty co nas prześcignęli; po zatem niemała ilość głosów ukradło Polakom powstrzymanie się od głosowania, pewnej ilości wyborców może wskutek rzuconej w ostatniej chwili prowokacyjnej odezwę ze sfalszowanym podpisem Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego o skasowaniu przez władzę polskich list.

Wogóle metody walki stosowane przez Litwinów względem mniejszości - prowokacyjne odezwę, gadzinowe listy, fałszerstwa, zorganizowanie zbrojnej bandy, uniemożliwiającej zebrania przed wyborcze w najbardziej ważnym dla Polaków pasie pograniczny; a z drugiej strony prowadzona przez też litewskie stronnictwa agitacja wyłącznie w języku polskim, z zebraniem, na których przemawiano po polsku i obiecywano uwzględnienie potrzeby ludności polskiej, nie dało ludności tej zdobyć tyle, ile się spodziewała w okręgu Uciańskim, który jednak dał przyrost głosów polskich przeszło 12%, ale niedostateczny na zdobycie mandatu w tym okręgu.

W ostatecznym rezultacie, chociaż zdobyliśmy mniej niż mieliśmy prawo a i podstawy oczekiwać, musimy jednak uważać, że kampanja wyborcza wypadła dla ludności polskiej pomysłnie.

Pomimo oczekiwanego i zupełnie uzasadnionego spadku ilości głosów ~~praktycznie~~ utrzymali Polacy swój stan posiadania, swoje 4 mandaty, jakościowo lepiej niż uprzednio obsadzone; przez wprowadzenie przedstawicieli innych mniejszości narodowych polskimi głosami utrzymali Polacy front mniejszościowy i zapewnili przedstawicielstwu polskiemu w nim rolę przodującą i kierowniczą.

x x
x

Dla charakterystyki wyborów zanotujemy tu jeszcze parę szczegółów podanych przez "Chatę Rodzinna" z dnia 23 maja. W sprawozdaniu Centralnego Komitetu Wyborczego między innymi czytamy:

O przebiegu akcji przedwyborczej mamy pokrótce do zanotowania, że uniemożliwienie urządzania zebrań przedwyborczych przez zorganizowanie zbrojnej bandy pogromców, którzy nie dopuścili do zagajenia zebrań w Muśnikach i Giełwanach, a w Giełwanach nawet urządzili całodzienny pogrom, bardzo utrudniło robotę. Wielu zostało nieświadomionych i uległo agitacji innych partij litewskich, występujących na zebraniach po polsku i obiecujących opiekę nad ludnością polską; inni zastraszeni powstrzymali się wogóle od głosowania. To w wielu miejscowościach wpłynęło na zmniejszenie się ilości głosów polskich.

Podziałała też prowokacyjna odezwa wydana pierwszego dnia wyborów i szeroko rozpowszechniona w Kownie, w gminach bliższych a także w Giełwanach, Wilkomierzu, Jeziorosach, Poniewieżu i Szawlach i w wielu innych miejscach. Odezwa ze sfalszowanym podpisem Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego wskazywała na rzekomo uczyniony nam gwałt przez skasowanie list polskich i nawoływała do powstrzymania się od głosowania.

Gadzinowe listy, chociaż wogóle powodzenia nie miały, jednak w sumie ogólnej ukradły nam przeszło tysiąc głosów. Silna agitacja socjalnych demokratów w łączności z ciężkim położeniem robotnika pozbawionego zarobku musiała też swoje zrobić. Jaskrawe nadużycia w czasie samego podawania głosów działały się tylko w jednym cyrkule gminy Zosielskiej w Poporciach i w jednym cyrkule Janowskim.

Pomimo strat ilość głosów polskich w całym kraju jest taka, że gdyby nie niefortunny dla nas podział na okręgi sami zdobylibyśmy pięć mandatów, a obecnie na każdego naszego posła wypada nie mniej 14 tysięcy głosów.

W Poniewieskim okręgu, gdyby owe paraset głosów, które padły na gadzinową listę p. Sakalauskasa, nie zdradziły, przewagę mielibyśmy i przeszedłby na posła kandydat polskiej listy robotniczej p. Włodzimierz Szarski.

The text in this section is extremely faint and largely illegible due to fading and bleed-through from the reverse side of the page. It appears to contain several paragraphs of text.

...

The characteristic of the... is...

The text in this section continues the discussion, with very faint characters that are difficult to discern.

The text in this section is also very faint, appearing to be the continuation of the main text.

The text in this section is the final paragraph on the page, which is significantly faded.

*
* * *

Personalnie skład posłów mniejszości narodowych przedstawia się następująco:

Polacy - 4 posłów:

1. Bucewicz Jan, 43 lat, adwokat przys.-
2. Budzyński Wiktor, 38 lat, rolnik.-
3. Giżyński Tomasz, 42 lat, felczer.-
4. Lutyk Bolesław, inżynier, 42 lat.-

Żydzi - 3 posłów:

1. Finkelsztejn Ozer, 62 lat, adwokat przys.-
2. Garfunkel Leon, 30 l., adwokat.-
3. Robinzon Jakób, 37 l., adwokat.-

Niemcy - 1 posła:

1. Kinder Rudolf - 44 l., poseł do Sejmu.-

Niemcy kłajpedzcy - 5 posłów:

1. Grabow Robert, 40 lat, burmistrz kłajpedzki.-
2. Jagsztajd Maks, 40 lat, nauczyciel.-
3. Milbrecht August, 61 l., rolnik.-
4. Szujszel Johan, 59 lat, rolnik.-
5. Waszkies Georg, 50 lat, rolnik.-

Polscy posłowie do III zwyczajnego Sejmu Litewskiego.-

W wyborach 8 i 9 maja Polacy utrzymali dotychczasowy swój stan posiadania i zdobyli 4 mandaty. Zostali wybrani w II Okręgu Kowieńskim: panowie Bolesław Lutyk i Tomasz Giżyński;

w III Okręgu Kiejdańsko-Rosieńskim: p. Jan Bucewicz.-

w VI Okręgu Wilkomiersko-Uciańsko-Jezioroskim: p. Wiktor

Budzyński.-

Krótką charakterystyką posłów.-

J a n B u c e w i c z .-

Urodz. 13 października 1883 r. w maj. Judranach na Żmudzi. Po ukończeniu gimnazjum w Libawie w roku 1910 wstąpił na uniwersytet w Petersburgu, gdzie skończył wydział prawny. Od 1906 r. pracował w adwokaturze w Petersburgu, przyczem w 1912 r. został na liczonego w poczet adwokatów przysięgłych.-

Od 1921 r. do dziś dnia zamieszkuje w majątku własnym na Żmudzi, prowadząc gospodarke rolną, a jednocześnie oddaje się pracy adwokackiej.-

W i k t o r B u d z y ń s k i .-

Urodz. 7 marca 1888 r. w maj. Eustachowie, pow. Wykowszowskiego. Początek nauki gimnazjalnej pobierał w Marjampolu, ukończył zaś gimnazjum w Aleksandrowskie w Rvdze w r. 1907. Studja uniwersyteckie odbywał w Krakowie na Wszechnicy Jagiellońskiej, gdzie też w r. 1911 ukończył Studium Rolnicze. Po ukończeniu studjów odbyła roczną praktykę rolniczą w jednym ze wzorowych gospodarstw b. Księstwa Poznańskiego, zaznajamiając się z wysoko postawionem rolnictwem tamecznem oraz biorąc udział w

Biuletyn Komisji do Spraw Wschodnich
t. 1, s. 100

- Personalia akademickie i naukowe
- Polacy - 4 osoby:
1. Proszynski Jan, 45 lat, adwokat prawa
 2. Rudzinski Wiktor, 38 lat, polnik
 3. ...
 4. ...
- Szwajcy - 3 osoby:
1. ...
 2. ...
 3. ...
- Wiemcy - 1 osoba:
1. ...
- III Okręg Niemiecki - 4 osoby do Sejmu:
1. ...
 2. ...
 3. ...
 4. ...
- Wiemcy - 5 osób:
1. ...
 2. ...
 3. ...
 4. ...
 5. ...

Polacy powołani do III Okręgu
Sejmu Litewskiego

W wyborach 8 i 9 maja Polacy strzywali dotychczasowy stan posiadania i zdobyli 4 mandaty. Zostali w tym: ...

III Okręg Niemiecki - 4 osoby do Sejmu: ...

VI Okręg Niemiecki - 4 osoby do Sejmu: ...

Krótki charakterystyka osób

Jan Bucewicz

Urodził się 1855 r. w m. Lubieszyn, powiat ...

W 1875 r. ukończył gimnazjum w Lubieszynie, a następnie ...

W 1878 r. rozpoczął studia prawnicze w ...

W 1880 r. uzyskał tytuł kandydata nauk prawnych ...

W 1882 r. otrzymał tytuł doktora nauk prawnych ...

W 1883 r. został powołany na ...

W 1885 r. został powołany na ...

W 1887 r. został powołany na ...

W 1889 r. został powołany na ...

W 1891 r. został powołany na ...

W 1893 r. został powołany na ...

W 1895 r. został powołany na ...

W 1897 r. został powołany na ...

W 1899 r. został powołany na ...

W 1901 r. został powołany na ...

W 1903 r. został powołany na ...

W 1905 r. został powołany na ...

W 1907 r. został powołany na ...

W 1909 r. został powołany na ...

W 1911 r. został powołany na ...

W 1913 r. został powołany na ...

W 1915 r. został powołany na ...

W 1917 r. został powołany na ...

W 1919 r. został powołany na ...

W 1921 r. został powołany na ...

W 1923 r. został powołany na ...

W 1925 r. został powołany na ...

W 1927 r. został powołany na ...

W 1929 r. został powołany na ...

W 1931 r. został powołany na ...

W 1933 r. został powołany na ...

W 1935 r. został powołany na ...

W 1937 r. został powołany na ...

W 1939 r. został powołany na ...

W 1941 r. został powołany na ...

W 1943 r. został powołany na ...

W 1945 r. został powołany na ...

W 1947 r. został powołany na ...

W 1949 r. został powołany na ...

W 1951 r. został powołany na ...

W 1953 r. został powołany na ...

W 1955 r. został powołany na ...

W 1957 r. został powołany na ...

W 1959 r. został powołany na ...

W 1961 r. został powołany na ...

W 1963 r. został powołany na ...

W 1965 r. został powołany na ...

W 1967 r. został powołany na ...

W 1969 r. został powołany na ...

W 1971 r. został powołany na ...

W 1973 r. został powołany na ...

W 1975 r. został powołany na ...

W 1977 r. został powołany na ...

W 1979 r. został powołany na ...

W 1981 r. został powołany na ...

W 1983 r. został powołany na ...

W 1985 r. został powołany na ...

W 1987 r. został powołany na ...

W 1989 r. został powołany na ...

W 1991 r. został powołany na ...

W 1993 r. został powołany na ...

W 1995 r. został powołany na ...

W 1997 r. został powołany na ...

W 1999 r. został powołany na ...

W 2001 r. został powołany na ...

W 2003 r. został powołany na ...

W 2005 r. został powołany na ...

W 2007 r. został powołany na ...

W 2009 r. został powołany na ...

W 2011 r. został powołany na ...

W 2013 r. został powołany na ...

W 2015 r. został powołany na ...

W 2017 r. został powołany na ...

W 2019 r. został powołany na ...

W 2021 r. został powołany na ...

W 2023 r. został powołany na ...

W 2025 r. został powołany na ...

polskich organizacjach społecznych i zrzeszeniach ekonomicznych, którym zabór pruski, jak wiadomo zawdzięczał swą siłę i dobrobyt.

W 1912 r. ojciec przekazuje mu gospodarstwo w m. Eustachowie. Odtąd pracuje na roli, biorąc jednocześnie czynny udział w miejscowych organizacjach społecznych. Podczas wojny wstępuje do Centralnego Komitetu Obywatelskiego Królestwa Polskiego, opiekującego się wychodźcami polskimi w Rosji. Z chwilą powrotu do kraju zabiera się do odbudowy swego zniszczonego gospodarstwa, nie porzucając jednocześnie ani na chwilę pracy na polu społecznym. W roku 1923 został wybrany z okręgu Kowieńskiego na posła do II Sejmu.-

T o m a s z G i ż y ń s k i .-

Urodz. 1884 r. w pow. Poniewieskim, pracował przy rodzinie na roli aż do roku 1905, gdy został powołany na służbę wojskową, podczas odbywania której miał sposobność wykształcenia się w zawodzie felczera medycyny. Po złożeniu egzaminu w szkole felczerskiej w Jekaterynosławiu w 1909 r. został felczerelem w Dnieprowskiej fabryce, gdzie też pozostawał do 1920 r. W r. 1918 składa egzamina z 6 klas gimnazjum, mając zamiar kontynuowania średniego i wyższego wykształcenia, czemu jednak na przeszkodzie stała się zawierucha bolszewicka. Jednocześnie oddaje się pracy społecznej, biorąc udział w licznych organizacjach robotniczych, jak Kasie Chorych, Kasie Oszczędnościowej, pozatem Związku Inwalidów, Rz.-Kat. T.-wie Dobroczynności, jako 7-letni wiceprezes Kooperatywy Dnieprowskiej fabryki, liczącej 12 tysięcy członków i in.-

W r. 1920 po powrocie do kraju pracuje w zawodzie lekarskim, ostatnio obsługując robotników w dwóch największych fabrykach kowieńskich "Nemunas" i "Br. Tilmans".-

B o l e s ł a w L u t y k .-

Urodz. 1884 r. w maj. Zopranach, pow. Szawelskiego. Do gimnazjum uczęszczał kolejno w Szawlach, Moskwie i Omsku. W r. 1903 wstąpił do uniwersytetu warszawskiego na wydział fizyko-matematyczny, lecz wkrótce został wydalony na przeciąg jednego roku za wzięcie udziału w manifestacji studentów przeciwko złożeniu przez rektora Ziłowa w imieniu młodzieży uniwersytetu warszawskiego wieńca na grób znanego rusyfikatora Puchtina. Po roku ponownie wstąpił do tejże uczelni, lecz w r. 1905 za podpisanie deklaracji z żądaniem wprowadzenia wykładów na uniwersytecie warszawskim oraz politechnice wyłącznie w języku polskim został powtórnie z uniwersytetu usunięty bez prawa uczęszczania do jakiegobądź wyższego zakładu naukowego w Rosji. Wówczas wstąpił za kordonem na politechnikę we Lwowie, którą też ukończył w r. 1911.-

Po ukończeniu studjów w r. 1915 pracował jako inżynier w hutach w gubernji Charkowskiej, pozatem, jako założyciel-współwłaściciel oraz dyrektor fabryk wyrobów metalowych "Podkowa" i odlewów żelaznych "Syrena".

W r. 1919 powrócił do kraju, gdzie objął po śmierci ojca gospodarstwo.-

Przez cały czas oddaje się pracy na niwie społecznej. W r. 1920 na zjeździe ziemian w Kownie występuje z projektem założenia Związku Rolniczych Producentów Rolnych, którego prezesem zostaje obrany. Na tem stanowisku pozostaje do r. 1923 gdy zostaje wybrany na posła do II Sejmu.-

W roku 1924 zostaje obrany do Rady Miejskiej m. Kowna, następnie zaś na członka Zarządu Miasta, który to urząd piastuje do chwili obecnej.-

Wieloletni Kalendarz 1934 r. W tym roku w naszym kraju odbyły się liczne imprezy kulturalne i sportowe. W szczególności warto wspomnieć o...

Tematy Główny

Urodził się 1884 r. w pow. Poniawickim, pracował przy robotach ziemnych, w 1905 r. został przyjęty do...

Bolesław

Urodził się 1884 r. w pow. Zyrardowem, w 1905 r. został przyjęty do uniwersyteckiego wydziału nauk przyrodniczych. W 1910 r. uzyskał stopień...

W a r u n k i p o l s k i e p o p a r c i a p r z y s z -
 ł e j w i ę k s z o ś c i s e j m o w e j . -

W związku z układami, jakie obecnie toczą się między poszczególnymi stronnictwami w sprawie utworzenia przyszłej większości sejmowej, współpracownik "Dnia Kowieńskiego" zwrócił się do posła Frakcji Polskiej p. B. Lutyka w sprawie ewentualnego przystąpienia jej do przyszłej większości parlamentarnej. Na powyższe zapytanie p. Lutyk uprzejmie udzielił następujących informacji:

Gdy się okazało po wyborach, że ludowcy, jako najliczniejsza frakcja w nowym Sejmie, powzięła inicjatywę w tworzeniu nowego rządu, rozpoczęły się wstępne układy, w których też wzięły udział frakcje mniejszości narodowych. Przedstawiciel Centralnego Komitetu Związku Ludowego zwrócił się między innymi również do mnie, jako przedstawiciela Polskiej Frakcji Sejmowej z zapytaniem w sprawie stanowiska naszego w stosunku do przyszłego rządu. Wówczas natychmiast zostało zwołane posiedzenie naszej Frakcji, na którym zostały ustalone nasze postulaty. Najgłówniejsze z nich są następujące: Żadamy:

- autonomji kulturalnej dla mniejszości polskiej;
- niestosowania cyfrowych danych spisu ludności do szkolnictwa, spraw językowych w kościele i w innych wypadkach;
- natychmiastowego zwolnienia wszystkich wydalonych w drodze administracyjnej, w pierwszym rządzie zaś księży Broni sława Lausa i Polikarpa Maciejewskiego;
- zniesienia stanu wojennego;
- niewydalania urzędników ze służby państwowej z powodu uczęszczania dzieci ich do szkół polskich;
- przewrócenia stanu szkolnictwa polskiego z r. 1924 i otwierania szkół polskich odpowiednio do ilości Polaków w danej miejscowości;
- dopuszczenia swobodnego otwierania szkół prywatnych
- asymilacji odpowiednich sum na szkolnictwo polskie
- stosownie do ilości uczęszczających do szkół polskich dzieci, zgodnie z deklaracją rodziców o ich narodowości;
- niezwłocznej zgody na otwarcie prywatnego seminarjum nauczycielskiego polskiego;
- zniesienia cenzusu nauczycielskiego względem nauczycieli Polaków odpowiednio do cenzusu posiadanego przez nauczycieli Litwinów;
- dopuszczenia używania w szkołach polskich podręczników polskich, drukowanych gdzieś zagranicą /podlegających w Litwie cenzurze ogólnej/;
- nie rujnowania, lecz uporządkowania gospodarstw rolnych;

- przeprowadzenia reformy rolnej bez różnic narodowości i w takich rozmiarach w jakich w faktycznie jest niezbędna i możliwa ekonomicznie;

- sprawiedliwego nadziału ziemi Polaków;
- przejrzenia spraw nieprawnie skonfiskowanych dóbr na zasadzie punktu "e" prawa o reformie rolnej i niestosowania nadal dowolnej konfiskaty w onych wypadkach bez wyroku sądownego; -

- ulżenia ciężarów podatkowych oraz innych większych oszczędności w budżecie;

- amnestji dla więźniów politycznych i t. d. i t. d.

Pozatem w sprawach ogólnych, religijnych pozostawiamy sobie wolną rękę nie wiazać siebie żadnymi postanowieniami, ani zobowiązaniami. Wreszcie żadamy udziału posłów polskich w komisjach sejmowych oraz jednego miejsca dla mniejszości narodowych w Prezydium Sejmu. Oprócz tego, uważając, iż walka o nasze prawa może być bardzo skuteczna, gdy idziemy do niej wspólnym frontem mniejszościowym, zaprosiliśmy na naradę przedstawicieli wszystkich mniejszości /t. j. trzech Łydów i Niemca/ nie wyłączając posłów niemieckich z Krajpedy. Pokazało się, że główne żądania mniejszości są dla nich wszystkich wspólne. -

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

Wywiad "Dnia Kowieńskiego" z przywódcą żydowskiej frakcji sejmowej p. J. Robinzonem. --

Współpracownik "Dnia Kowieńskiego" odbył następującą rozmowę z przedstawicielem żydowskiej frakcji sejmowej p. Robinzonem. --

Przyczyny zmniejszenia liczby mandatów żydowskich w obecnym Sejmie i co dał mniejszości żydowskiej blok z Polakami i Niemcami. --

W Sejmie ~~przez~~ poprzednim mieliśmy 7 posłów, obecnie mamy trzech. Siedmiu posłów było wówczas za dużo. Przy wyborach w r. 1923 Polacy uzyskali ok. 62 tys. głosów, Żydzi ok. 63, czyli prawie tyle samo. Tymczasem, gdy Polacy mieli 4. ch posłów, nam przypadło siedmiu. Stało się to wówczas wskutek tego, iż otrzymaliśmy dwa mandaty w 2 okręgach na minimalnych resztkach. Teraz już tego szczęścia nie mieliśmy. --

Po drugie ^{na} zmniejszenie ilości mandatów żydowskich wpłynęła lista Achdusa. Przeszkodziła ona nam otrzymać w Kownie 1 miejsce, jak również Polakom drugie miejsce w Poniewieżu. W połączeniu z Achdusem mogliśmy mieć 4 posłów, Polacy - 5. --

Pozatem należy zwrócić uwagę na olbrzymi upadek głosów niemieckich, których liczba przy obecnych wyborach spadła o blisko 50%, co w bloku odegrało niemałą rolę. Np: w okręgu rosieńskim, gdzie liczba głosów w porównaniu do wyborów poprzednich spadła z 6 tys. na 1,800, straciliśmy przez to jednego posła. Wreszcie w okręgu kowieńskim tylko 70 głosów zabrakło nam dla uzyskania jednego mandatu, który przez to przypadł Polakom. Dużo głosów żydowskich otrzymali też socjal. demokraci, co jaskrawo ilustruje np: fakt, iż w m. Kownie, w takiej czysto żydowskiej dzielnicy, jak Stare Miasto, idą oni na drugim miejscu. Socjaldemokraci zwabili głosy żydowskie, oświadczając, iż będą popierali żądania mniejszości narodowych oraz mając na swej liście dr. Epsztejnę - Żyda. --

Należy podkreślić, iż ogólna ilość głosów żydowskich nie zmniejszła się /47 tys. głosów padło na listę żydowska zj. dem. i 15 tys. na "Achdus" /absenteizm był mniejszy, niż przy wyborach poprzednich. Jest to skutek rozłamów i odszczepienia się "Achdusa", który, obok wyżej przytoczonej kalkulacji arytmetycznej posiada też pewien moment psychologiczny. Lista nasza w połączeniu z Achdusem, uzyskałaby bezwzględnie więcej głosów aniżeli czysta. --

Co do bloku należy zaznaczyć, iż Polacy pomogli nam w trzech okręgach, gdzie oddali nam swe resztki, im niepotrzebne; my natomiast oddaliśmy Polakom swe głosy w dwóch okręgach - kowieńskim i rosieńskim. Innymi słowy - lojalnie dopomagaliśmy sobie nawzajem, była to "fair play". --

Wyniki wyborów dla mniejszości narodowych, należy przyznać okazały się naogół niepomysłne. Zginęło 15 tys. głosów żydowskich /skutek odszczepienia się "Achdusa" / Polacy stracili 7 tys i Niemcy 9 tys. Ciekawe, iż Rosjanie obecnie zebrali ogółem zaledwie 7 tys. głosów, /przy wyborach poprzednich 15,000. / --

Widoki na utworzenie nowego rządu. --

W obecnej chwili możliwa jest tylko jedna kombinacja: koalicja lewicy - b. opozycji przy poparciu całego frontu mniejszościowego. W sprawach natury społecznej ludowcom będzie niełatwo pogodzić się z socjaldemokratami. Sądzę jednak, iż w ogólnych kwestjach politycznych, porozumienie da się osiągnąć. Między innymi należy zauważyć, iż socjaldemokraci powzięli uchwałę, wyłączającą grupę p. Smetony z większości sejmowej; jednocześnie otrzymali oni zapewnienie ze strony ludowców na przyjęcie radykalnych ustaw w dziedzinie ochrony społecznej. --

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

W sprawie "Unia Kowalska" z przysięgą
co do wybrania i trakcji w sprawie
i. Rozprawy...

Z drugiej strony ludowcy przyjęli uchwałę nie formować rządu bez udziału w nim socjal. demokratów. Szersze koła socjalistyczne obecnie wywierają presję na centralny zarząd partji soc. dem. w kierunku przystąpienia do tworzenia rządu. Sądzę, iż w ostatniej chwili soc. dem. okażą zrozumienia dla powagi sytuacji i pójdą na kompromis. Gdyby jednak powyższa koalicja nie przyszła do skutku, to nowoobрани na pierwszym posiedzeniu Sejmu Prezydent będzie musiał misję utworzenia rządu polecić przewodniczącemu frakcji soc. dem. O ile wreszcie i ta próba nie będzie miała powodzenia, to jako chwilowe wyjście z sytuacji, pozostanie powołanie gabinetu pracy.

Podstawy na jakich żydowska mniejszość narodowa przystąpiłaby do nowej większości parlamentarnej.-

Jestemy tego zdania, że istnieje pewne minimum zadań, które można wyłączyć za nawias, jako wspólne dla wszystkich mniejszości; oprócz tego są postulaty, specjalnie dotyczące każdej mniejszości. Będziemy popierali nie tylko zadania mniejszości żydowskiej, lecz też i te wspólne wszystkim mniejszościom. Wyłączać jakiejś bądź mniejszości z tego frontu niema racji i nowa większość rządząca powinna odhaleć wspólny język ze wszystkimi mniejszościami.- Sądzę, że ogólne zadania będzie popierała również mniejszość polska i niemiecka.-

Co do nas będziemy dążyli do zlikwidowania tego, co pozostawiła nam w ciągu dwu lat polityka bloku chrz. dem. w dziedzinie społecznej i ekonomicznej, a więc przywrócenia Żyd. Rady Narod. zmiany ustawy o świętach, reformy w zakresie szkolnictwa oraz w ogóle prowadzenia całej polityki w duchu praw, zagwarantowanych nam w Konstytucji i Deklaracji w sprawie mniejszości. Wreszcie należy zaznaczyć, iż mniejszości poza interesami własnymi, dotyczącymi ich specjalnie, mają również interesy ogólnopństwowe, polegające na przestrzeganiu porządku, prawa i sprawiedliwości. Dlatego też będą żądały one sanacji całego naszego aparatu administracyjnego, a między in. utworzenia sądów administracyjnych oraz reformy rewizji reformy rolnej.-

U t w o r z e n i e o r g a n u d o r a d c z e g o p r z y Ż y d o w s k i e j F r a k c j i S e j m o w e j . -

"Dzień Kowieński" N. 120 z dn. 5/VI, 26 r.-

W tych dniach przy Żydowskiej Frakcji Sejmowej powstała specjalna rada, złożona z przedstawicieli organizacji i grup, który stworzyły żydowski demokratyczny komitet wyborczy.- Rada ta została powołana do życia z inicjatywy frakcji żydowskiej dla utrzymania łączności między posłami a wyborcami.-

W zakresie kompetencji Rady wchodzi: 1/ przedkładanie Frakcji Żydowskiej projektów ustaw dla opracowania i wniesienia pod obrady Sejmu; 2/ wnoszenie takich projektów z własnej inicjatywy; 3/ wyrażanie opinii w kwestjach, będących w danej chwili przedmiotem obrad Sejmu, a dotyczących w ten lub inny sposób interesów ludności żydowskiej i t. d.

W posiedzeniach Rady bierze również udział z głosem doradczym cała frakcja żydowska;

W skład Rady dotychczas weszło: 2 przedstawicieli organizacji sjonistycznej, 2 - z grupy "mizrachi"/sjonisci-ortodoksi/, 2 - z "cejre cizon", 2 - z partji ludowej, 2 - ze związku rzemieślniczego, 2 - ze związku kupieckiego oraz 2 - z żydowskiego związku gospodarzy.-

U t w o r z e n i e F r a k c j i n i e m i e c k o - k ł a j - p e d z k i e j . - P r z y s t ą p i e n i e p o s ł ó w k ł a j - p e d z k i c h d o g r u p y m n i e j s z o ś c i n a r .

Jak się ostatecznie wyjaśniło, poseł niemiecki p. Kinder przyłączył się do 5 posłów niemieckich z Kłajpedy, którzy utworzyli frakcję niemiecko-kłajpedzką. Poza to posłowie kłajpedzcy utrzymują kontakt z in. mniejszościami narodowymi tworząc z nimi jedną grupę mniejszościową.-

X. KRONIKA. a/Zagraniczna.-

W k o ł a c h d y p l o m a t y c z n y c h . - Dn. 5 czerwca w dzień urodzin króla angielskiego członkowie ciała dyplomatycznego złożyli gratulacje konsulowi angielskiemu w Kownie p. Elphickowi. W imieniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych winał st. urzędnik do spraw szczególnej wagi p. Bławieszczunas.-

Po parodniowym pobycie w Kownie udał się z powrotem do Moskwy litewski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w ZSSR p. Baktruszajtis.-

Poseł holenderski dla Litwy p. Rappard, rezydujący w Kopenhadze, wyjechał na wakacje. Zastępuje go z tytułem chargé d'affaires sekretarz poselstwa p. L. S. van Hoorn. /Elta. 8/VI./

K o n s u l a t l i t e w s k i w A r g e n t y n i e . - Według otrzymanych wiadomości konsul litewski w Argentynie Buenos Aires /w Argentynie/ rozpoczął swą działalność. /Elta. 3/VI./-

b/Kronika polityczna.-

P r e z y d j u m n o w e g o S e j m u . - Dnia 2 czerwca na pierwszym posiedzeniu Sejmu nowe p. Prezydium ukonstytuowało się w sposób następujący:

- Marszałkiem obrany kandydat lewicy, ludowiec Dr. Jan Staugajtis.-
- I Wicemarszałkiem, socjalista inż. S. Kajrys.-
- II wicemarszałkiem, chrz. dem. ks. J. Steponawiczius.-
- I Sekretarzem, kandydat mniejszości, Niemiec R. Kinder.-

N o w y P r e z y d e n t R e p u b l i k i . - Dnia 7 czerwca na posiedzeniu uroczystym Sejmu Prezydentem Republiki obrany został kandydat lewicy głosami ludowców, socjaldemokratów; mniejszości - ludowiec KAZIMIERZ GRINIUS.-

N o w y P r e z e s M i n i s t r ó w . - Dnia 11. VI. po południu został utworzony gabinet, na czele którego stanął leader ludowców Slezewiczius, obejmując jednocześnie teke ministerstwa spraw zagranicznych.-

U c h w a ł a k o n f e r e n c j i s o c j a l i s t w c z n e j z p o w o d u w z i e c i a p r z e z s o c j a l i s t ó w u d z i a ł u w r z a d z i e . - Z powodu wzięcia partji socjaldemokratycznej Litwy udziału w rządzie konferencja partyjne w dniach ostatnich powzięła następującą rezolucję:

1. Współpraca z burżuazjno-demokratycznymi grupami w Sejmie i w rządzie powinna być oparta na odpowiedniej umowie;
2. W umowie powinno być wyraźnie wskazane, zarówno o konieczności likwidacji starego ustroju, jak i o demokratycznych reformach. Powinno być otrzymane w najkrótszym czasie oświadczenie grup koalicyjnych o zamiarze wprowadzenia w życie, ustanowionego przez konferencję minimum socjalnego ubezpieczenia robotników, powinny być desygnowane niezbędne sumy do walki z bezrobociem i w drodze prawodawczej powinny być przeprowadzone rewizje w zwykłych kulturalnych warunkach pracy dla robotników.

3. Ścisłe powinien być określony termin wypełnienia umowy. Projekt umowy został już zatwierdzony przez partję i Centralny Komitet S. D. otrzymał pełnomocnictwo na prawo odwołania z Gabinetu członków partji w razie jeśli umowa nie będzie wykonana lub jeśli nastąpi ociąganie się w prowadzeniu jej w życie.-

W y c i e c z k a l i t e w s k a d o S z w e c j i . - Dnia 8 b. m. udała się do Szwecji wycieczka członków t-wo litewsko-szwedzkiego, zaproszona przez szwedzko-litewskie t-wo w Stokholmie. W skład wycieczki wchodzi: pp. dr. Ambrozaitisówna, doc. B. Sroga, docent F. Szalczus, M. Iczas, agr. P. Kregžde, P. Warjakols, Staszys, Mikszys, Jamukajtis, i Adamonis. Wycieczkowiec dnia 9 czerwca wypłynęli z Rygi i 10 b. m. maja być w Stokholmie. W Szwecji zabawią oni 11 dni, będąc gośćmi t-wo szwedzko-litewskiego.- /Dzień Kow. 9/VI./

Wizyta profesorów finlandzkich. - Dnia 31 maja przybyło do Litwy 9 profesorów finlandzkich. Na spotkanie ich w specjalnym wagonie udał się do Janiszek przedstawiciel senatu Uniwersytetu Litewskiego prof. Ign. Joninas. Jednocześnie wracała z Dorpatu wycieczka studentów litewskich, która już w drodze powitała gości. Prof. Joninas urządził dla gości przyjęcie w wagonie. - Na dworcu kowieńskim ozdobionym litewskimi i finlandzkimi flagami, goście zostali spotkani przez profesorów Uniwersytetu, licznie zgromadzona młodzież akademicka oraz społeczeństwo kowieńskie. Mowę powitalną wygłosił rektor Uniwersytetu prof. Awiżonis, odpowiedział mu po litewsku prof. Niemi. Wieczorem Uniwersytet wydał na cześć przybyłych w sali Klubu Litewskiego obiad, w czasie którego wygłoszono wiele serdecznych przemówień. - /Elta, 3/VI/.

c/Kronika gospodarcza.

Konjunktury na rynkach drzewnych. - Na wszechświatowych rynkach drzewnych wytworzył się w bieżącym roku dość pomyślna konjunktura na eksport drzewa. Wszelkie dane wskazują na to, że w najbliższym czasie ceny na drzewo spadły. Należy zaznaczyć, że od początku bieżącego roku Finlandja zdażyła sprzedać na rynkach światowych 450,000 standartów lasu, Szwecja około 300,000 i Rosja około 100,000. Ani w pierwszym kwartale roku 1923, ani r. 1924 nie zostało sprzedane tyle materiału leśnego co w pierwszym kwartale roku bieżącego. Przeciętnie biorąc oba państwa Skandynawskie sprzedają już około 35% swej rocznej produkcji, a Rosja więcej niż 50%. Z drugiej strony na kontynencie Europy i w Anglii zapotrzebowanie na materiały leśne wzrasta. Wszystkie powyżej wyliczone warunki, pozwalają mniemać, że wkrótce Litwa doczeka się zupełnie pomyślnych konjunktur na rynkach leśnych. W związku z tem w początkach bież. mies. na rynkach leśnych krajów Nadbałtyckich dał się zauważyć pewien ruch. Szczególnie widoczniło się to w sferach bankowych. Obecnie na Litwie np. banki chętniej niż w roku zeszłym udzielają kredytu na eksport drzewa. - /Lietuva N. 103./

Bilans Banku Litewskiego dnia 31.V.26 r
/Lit równa się 0,10 dol. U.S.A./

AKTYWA:

Ogólny zapas złota	30,407,358,15,
Monety srebrne	7,375,605,-
Monety skarbu państwa	1,892,443,04,
Waluta obca	32,445,227,12,
Dyskonto i pożyczki	44,470,243,88,
Inne aktywa	22,637,177,82,

Bilans 139,228,055,01,

PASywa:

Kapitał akcyjny	12,000,000,-
Kapitał zapasowy	860,000,-
Banknoty w obiegu	83,093,591,15,
Depozyty i wkłady	21,275,398,95,
Inne pasywa	21,699,064,91,

Bilans 139,228,055,01,

Awansy na zakładanie mleczarni w Litwie. - Ministerstwo Rolnictwa zawarło z Ukininku Sajunga i Związkiem kooperatywnych rolnych umowę, mocą której wspomniane organizacje otrzymują awanse na zakładanie mleczarni. Ukininku Sajunga otrzymuje 455,500 lit. awansu i zobowiązuje się założyć w Litwie 23 parowe i 23 ręczne mleczarnie, zaś związek kooperatywnych rolnych otrzymuje 518,000 lit., zobowiązując się założyć 26 parowych i 27 ręcznych mleczarni. - /Elta 1/VI./



d/Kronika polska.-

Zyczenia Frakcji Polskiej złożone
pierwszemu Metropolicie Litewskiemu
Skwireckisowi z okazji ingresu.

Po ingresie pierwszego Metropolity Litwy Skwireckisa skła-
dały mu życzenia liczne delegacje, a między innymi złożył następujące
zyczenie prezes Polskiej Frakcji Sejmowej pos. W. Budzviński.

Wasza Ekscelencjo, Dostojny Arcypasterzu

Spotyka nas zaszczyt powitania imieniem Polskiej Frak-
cji II Sejmu Litewskiego, a tem samym i całego społeczeństwa pol-
skiego Litwy, pierwszego Metropolity Litewskiego w Twojej osobie.-

Jesteśmy szczęśliwi, że łączymy^ś tem z nami całe pol-
skie społeczeństwo bez różnic stanów, warstw społecznych i stron-
nictw.-

Pomimo spustoszeń wojny nie masz w łonie naszym rozła-
mu, ani różnic w rzeczach wiary.-

Całe też społeczeństwo polskie spragnione jest i od
Ciebie, Arcypasterzu, oczekiwać będzie ojcowskiej opieki i mat-
czynej miłości.- Przyjm zapewnienie dostojny Arcypasterzu, że dziś
w dniu objęcia przez Ciebie tronu, towarzyszyły Ci modły całego
społeczeństwa naszego, by praca Twoja i rządu, błogosławione przez
Boga, obróciły się ku większej chwale kościoła kapolickiego i ku
największemu pożytkowi całej Twojej Owczarni.-

Takie życzenia z głębi serca płynące, składa też dzi-
siaj Waszej Ekscelencji i Polska Frakcja Sejmowa.-

Dziękując za życzenia Polskiej Frakcji Sejmowej J. E.

Arcybiskup Metropolita odpowiedział, że:

obowiązki włożone na niego przez Namiestnika Chrystu-
susa sprawować będzie w myśl nauki Chrystusa i w Owczarni Jego
wszyscy Mu będą równie bliscy i jednaka piecza otoczeni bez
różnicy języka i pochodzenia. Zawsze i wszędzie będzie miał na
wzglądzie najwyższe dobro kościoła i wiernych, pomnać, że tylko
przez Chrystusa i w Chrystusie należy dążyć do ostatecznego celu
ludzkości przez Opatrzność postawionego.-

Pierwsze posiedzenie Polskiej Frak-
cji Sejmowej. Obiór przewodniczącego
Frakcji. - Dowiadujemy się, że na pierwszym posiedzeniu
Polskiej Frakcji Sejmowej:

1. Posłowie zobowiązali się występować w sprawach ogólna-
rodowych i ogólnopaństwowych solidarnie i jednolicie, pozostawiając
wolną rękę każdemu z nich w sprawach ekonomicznych i społecznych.-

2. Przwjęte w ogólnym zarwsie warunki, na jakich Polska Frak-
cja Sejmowa zgodziłaby się wejść do większości sejmowej i udzielić
swego poparcia rządowi.-

3. Poruczono pos. Bucewiczowi w imieniu Frakcji pociągnąć do
odpowiedzialności sądowej winnych zająć przedwyborczych, a zwłaszcza
w Gielwanach, Muśnikach i Zoślach, w pierwszym zaś rzedzie policję, za
jej wykroczenie przeciw prawu. Osoby poszkodowane lub świadkowie zająć
winni niezwłocznie przesłać Frakcji Polskiej /Kowno Orzeszkowej 12/
posiadane wiadomości i dowody.-

4. Na przewodniczącego Frakcji obrano p. W. Budzvińskiego.-

Chronika polska.

Wobec zmian w składzie Rady Państwa i w składzie Komisji do spraw Wewnętrznych, w dniu 11 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Rady Państwa, w którym wzięli udział: Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek, członkowie Rady Państwa, a także członkowie Komisji do spraw Wewnętrznych.

Ważne fakty z życia państwa.

W dniu 11 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Rady Państwa, w którym wzięli udział: Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek, członkowie Rady Państwa, a także członkowie Komisji do spraw Wewnętrznych. W tym czasie, w sprawie budżetu państwa, nastąpiła dyskusja, w której wyrażono nadzieję, że budżet państwa na rok 1918, zostanie uchwalony w sposób, który zapewni państwu niezbędną ilość środków finansowych.

W dniu 12 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Komisji do spraw Wewnętrznych, w którym wzięli udział: Marszałek, członkowie Komisji, a także członkowie Rady Państwa.

W dniu 13 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Komisji do spraw Wewnętrznych, w którym wzięli udział: Marszałek, członkowie Komisji, a także członkowie Rady Państwa. W tym czasie, w sprawie budżetu państwa, nastąpiła dyskusja, w której wyrażono nadzieję, że budżet państwa na rok 1918, zostanie uchwalony w sposób, który zapewni państwu niezbędną ilość środków finansowych.

W dniu 14 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Komisji do spraw Wewnętrznych, w którym wzięli udział: Marszałek, członkowie Komisji, a także członkowie Rady Państwa.

W dniu 15 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Komisji do spraw Wewnętrznych, w którym wzięli udział: Marszałek, członkowie Komisji, a także członkowie Rady Państwa. W tym czasie, w sprawie budżetu państwa, nastąpiła dyskusja, w której wyrażono nadzieję, że budżet państwa na rok 1918, zostanie uchwalony w sposób, który zapewni państwu niezbędną ilość środków finansowych.

W dniu 16 bieżącego miesiąca, w Warszawie, odbyło się posiedzenie Komisji do spraw Wewnętrznych, w którym wzięli udział: Marszałek, członkowie Komisji, a także członkowie Rady Państwa.

e/Kronika Kłajpedzka.-

Deficytowy budżet portu Kłajpedzkiego w na rok 1927.- Dyrekcja Portu Kłajpedzkiego przyjęła w pierwszym czytaniu preliminarz budżetowy na r. 1927, który przewiduje 508,000 litów wpływów, wydatków zaś z założeniem kosztów rozszerzenia portu i wznoszenia różnych gmachów 4,350,000 lit. Dyrekcja portowa wkrótce zamierza nabyć stację sygnalizacyjną na wypadek nagły za sumę 50,000 litów. /Ełta. 8/VI/

f/Kronika kulturalna.-

Wystawa obrazów w Poniewieżu.- Dnia 12 czerwca r. b. kółko poniewieskich malarzy-amatorów otwiera wystawę swych prac. Bióra udział pp. Aldona Karanowiczowa, Stefan Romer, Antoni Kazanowicz, S. Fejgenson i inni. Wystawa otwarta zostanie w lokalu I-szej Początkowej Szkoły przy ul. Marjańskiej Nr. 2.- /Ełta Dz. Kow./

Nowe władze Uniwersytetu.- Dnia 6 czerwca odbyło się posiedzenie Rady Profesorskiej, na którym obrano na przyszły rok akademicki rektorem prof. Birzyszkę, prorektorem prof. M. Romera oraz sekretarzem p. Kołupajkę.- /Dz. Kow. 9/VI/

Opera na prowincji.- Grupa artystów operowych udaje się na występy w prowincji, zamierzając wyszować operę komiczną "Cvruлик Sewilski" w Możejkach 6. b. m., w Szawlach 6 b. m. i w Birżach 13 b. m.- /Dz. Kow. 6/VI./

Wystawa prac uczniów Polskiego Gimnazjum w Poniewieżu.- W dniu 5 i 6 czerwca otwarta będzie wystawa rysunków i robót ręcznych uczniów Polskiego Gimnazjum w Poniewieżu w lokalu gimnazjum przy ul. Marjańskiej 17. Organizują wystawę p. St. Kulikowska i p. St. Romer. /Dz. Kow. 1/VI./

g/Kronika komunikacyjna.-

Nowy przystanek kolejowy.- Zarząd kolejowy podaje, iż z dniem 5 czerwca pomiędzy stacjami Janów - Pogiełoże w pobliżu torfiarni zostaje otwarty nowy przystanek "Torfovisko" przy którym od tego też dnia będą zatrzymywały się pociągi wąskotorowej kolei żelaz. 87, 88 i 90.-

Komunikacja autobusowa z uzdrowiskami litewskimi. Czerwony Krzyż dla komunikacji między Kownem a Birsztanami uruchomił autobus, który regularnie kursuje codziennie.- /Dz. Kow. 6/VI./

h/Kronika wydawnicza.-

Rolnictwo litewskie w monografii międzynarodowego instytutu rolniczego.- Międzynarodowy instytut rolniczy, którego siedziba jest w Rzymie, rozpoczął wydawnictwo szeregu monografii o organizacji statystyki rolniczej w rozmaitych państwach. Pierwszy tom tej serii opracowany przez p. Sapietiewa z Litewskiego Centralnego Biura Statystycznego, zawiera detaliczny opis rolnictwa litewskiego oraz reprodukcje ankiet przeprowadzanej w celu zgromadzenia danych o produkcji rolnej w Litwie. ~~Dzi. Kow. 6/VI.~~ Tom ten wydany w językach francuskim i angielskim, kosztuje w Rzymie 5 litów.- /Dz. Kow. 6/VI./

Nowe wydawnictwa.- Wszedł z druku Nr. 5/44/ IV tomu pisma "Lietuvos Ukis".-

Departament Ochrony Obywatelskiej wydał "Podrecznik Policjny." /Dzień Kow. 30/V./-

Wzrost: 1,70 m

Waga: 70 kg

Temperatura ciała: 36,6°C

Ciepota: 37,0°C

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg

ciężkość ciała: 70 kg